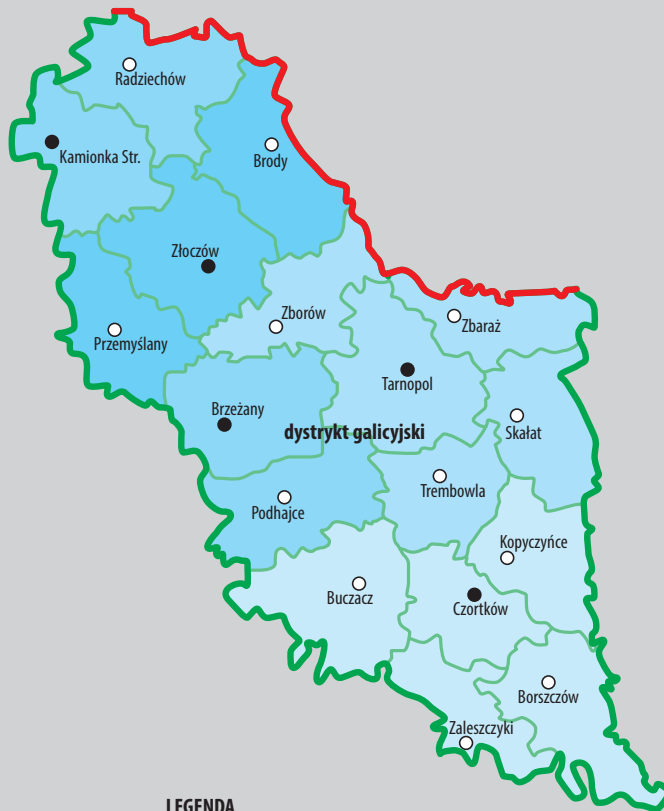


Niemiecki podział administracyjny przedwojennego województwa tarnopolskiego w latach 1941–1944



LEGENDA

- Tarnopol siedziba władz powiatu po 1941 r.
- Zbaraż siedziba władz powiatu do 1939 r.
- (thick green) granica przedwojennego województwa
- (thick red) granica Generalnego Gubernatorstwa
- (thin green) granica przedwojennego powiatu
- (shades of blue) Generalne Gubernatorstwo (struktura powiatowa)

Michał Siekierka

Instytut Pamięci Narodowej Oddział we Wrocławiu

ORCID 0000-0001-5034-8265

Stan badań nad pomocą Żydom świadczoną przez ludność polską w okresie II wojny światowej na okupowanych terenach województwa tarnopolskiego

Obszar badawczy – województwo tarnopolskie

Województwo tarnopolskie obejmowało tereny południowo-wschodnie II Rzeczypospolitej. Zostało utworzone na mocy ustawy sejmowej z 3 grudnia 1920 r. o tymczasowej organizacji władz administracyjnych drugiej instancji (województw) na obszarze byłego Królestwa Galicji i Lodomerii z Wielkim Księstwem Krakowskim oraz na wchodzących w skład Rzeczypospolitej Polskiej obszarach Spisza i Orawy¹ – dokument wszedł w życie 23 grudnia tego samego roku. Wydzielone z dawnych przedrozbiorowych województw: podolskiego, ruskiego, wołyńskiego i bełskiego, składało się z 17 powiatów². W okresie dwudziestolecia międzywojennego granice województwa ulegały korektom administracyjnym. Dotyczyły one przesunięcia gromad lub gmin z województwa lwowskiego do tarnopolskiego (w 1930 i 1934 r.), ze stanisławowskiego do tarnopolskiego (w 1934 r.) i z tarnopolskiego do stanisławowskiego³. W 1925 r. przeniesiono też siedzibę władz powiatowych z Husiatyna do Kopyczyniec. Zmianom ulegały również granice powiatów, pomiędzy którymi następowały wyłączenia lub wymiany poszczególnych gmin lub ich części. W latach 1922–1934 te korekty objęły w województwie tarnopolskim 15 powiatów⁴.

W chwili wybuchu II wojny światowej województwo zajmowało obszar 16 533 km kw.; liczba gmin miejskich wynosiła 36, a gmin wiejskich 167. Stolicą administracyjną było miasto Tarnopol.

W wyniku agresji sowieckiej teren województwa tarnopolskiego znalazł się pod okupacją ZSRR. Tymczasowa administracja cywilna zachowała jego polski przedwojenny podział. Już wkrótce, 1 października powołano Tymczasowe Zarządy Obwodowe dla

¹ DzU 1920, nr 117, poz. 768.

² G. Zamoyski, *Zmiany podziałów administracyjnych na terenie województw południowych w latach 1918–1939* [w:] *Historia – Archiwistyka – Ludzie. Księga pamiątkowa w pięćdziesiątą rocznicę powołania Archiwum Państwowego w Rzeszowie*, Warszawa–Rzeszów 2000, s. 230–231; H. Komański, S. Siekierka, *Ludobójstwo dokonane przez nacjonalistów ukraińskich na Polakach w województwie tarnopolskim 1939–1946*, Wrocław 2004, s. 25; DzU 1922, nr 90, poz. 829, Ustawa z dnia 26 września 1922 r. o zasadach powszechnego samorządu wojewódzkiego, a w szczególności województwa lwowskiego, tarnopolskiego i stanisławowskiego.

³ G. Zamoyski, *Zmiany...*, s. 233–235.

⁴ *Ibidem*, s. 237–238.

każdego z województw. Na podstawie uchwały z 27 listopada 1939 r. w miejsce województw lwowskiego, stanisławowskiego, tarnopolskiego i wołyńskiego utworzono sześć obwodów⁵. Nowo utworzony obwód tarnopolski objął większość przedwojennego województwa z wyłączeniem pięciu powiatów (Brody, Kamionka Strumiłowa, Przemyślany, Radziechów, Złoczów). Dodatkowo przyłączono powiat krzemieniecki z województwa wołyńskiego⁶. Na tym etapie zachowano podział terytorialny na powiaty, jednakże 17 stycznia 1940 r. w ich miejsce wprowadzono rejony, jednostki dużo mniejsze od powiatów (dla obwodu tarnopolskiego utworzono 38 rejonów)⁷.

Wprowadzony przez Sowietów podział terytorialny przetrwał do wkroczenia Wehrmachtu w lipcu 1941 r. Po pierwotnych planach utworzenia na terenie Małopolski Wschodniej trzech okręgów (ośrodkiem jednego z nich miał być Tarnopol) Niemcy zdecydowali o włączeniu tych terenów do Generalnego Gubernatorstwa w ramach nowego dystryktu Galicja (dekret z 1 sierpnia 1941 r.)⁸. Z kolei nowy podział administracyjny wszedł w życie 15 września 1941 r. Każdy utworzony przez Niemców powiat miał powierzchnię kilku powiatów przedwojennych. Na terenie województwa tarnopolskiego utworzono ich pięć: Tarnopol, Kamionka Strumiłowa, Złoczów, Brzeżany, Czortków. W skład części tych powiatów weszły także obszary z województw lwowskiego i stanisławowskiego. 26 marca 1942 r. dokonano korekty: powiat rohatyński wyłączono z powiatu Stanisławów i włączono do powiatu Brzeżany, od którego oddzielono powiat Buczacz i wcielono do Czortkowa. Zmiany te przetrwały do ponownego wkroczenia Armii Czerwonej w 1944 r., kiedy wraz z ustanowieniem władzy cywilnej przywrócono podział terytorialny z lat 1939–1941⁹.

Ludność województwa tarnopolskiego w okresie międzywojennym.

Wzajemne relacje

Wschodnie województwa Polski międzywojennej miały złożone stosunki narodowościowe o charakterze wieloetnicznym i wielokulturowym oraz o zróżnicowanej strukturze wyznaniowej, w szczególności w południowo-wschodniej części terytorium. Strukturę ludnościową województwa tarnopolskiego można omówić na podstawie danych z dwóch spisów powszechnych: z 1921 oraz 1931 r.¹⁰ W ich świetle w okresie międzywojennym

⁵ Formalna decyzja w tej sprawie zapadła 4 XII 1939 r.

⁶ G. Hryciuk, *Przemiany narodowościowe i ludnościowe w Galicji Wschodniej i na Wołyniu w latach 1931–1948*, Toruń 2005, s. 38.

⁷ *Ibidem*, s. 38–39.

⁸ A. Paczkowski, *Pół wieków dziejów Polski 1939–1989*, Warszawa 2000, s. 16; C. Partacz, *Stosunki polsko-ukraińskie w Galicji Wschodniej i na Wołyniu w 1943 r.*, „Rocznik Koszaliński” 1996, nr 26, s. 85–86; M. Burleigh, *III Rzesza. Nowa historia*, Warszawa 2002, s. 463.

⁹ G. Hryciuk, *Przemiany...*, s. 40–43.

¹⁰ *Skorowidz miejscowości Rzeczypospolitej Polskiej opracowany na podstawie wyników Pierwszego Powszechnego Spisu Ludności z dnia 30 września 1921, zeszyt Województwo tarnopolskie* (tabela wojewódzka, s. VIII), Warszawa 1923; *Drugi powszechny spis ludności z dn. 9 XII 1931 r. Mieszkania i gospodarstwa domowe. Ludność. Stosunki zawodowe. Województwo tarnopolskie*, Warszawa 1938.

najliczniejszą grupę stanowili Polacy i Ukraińcy – obie narodowości reprezentowały około 95 proc. mieszkańców województwa. Na początku lat dwudziestych XX w. Ukraińcy stanowili niemal 50 proc. wszystkich mieszkańców województwa, podczas gdy odsetek Polaków wynosił 45 proc. Dekadę później proporcje te się odwróciły – Polaków było około 50 proc., a Ukraińców – około 45 proc. Znacznie mniejszą społeczność stanowili Żydzi (druga co do liczebności mniejszość narodowa w województwie tarnopolskim), których liczba nie przekraczała 5 proc. Pozostały niespełna 1 proc. stanowili kolejno Niemcy, Rosjanie, jak również Czesi i Białorusini¹¹.

Żydzi jako obywatele polscy korzystali z przysługujących im praw, które zagwarantował m.in. tzw. traktat mniejszościowy¹². Należy zaznaczyć, że społeczność żydowska

¹¹ Pierwszy spis przeprowadzono, stosując kategorię narodowości i wyznania; przy drugim zastąpiono ją kryterium językowym. Według danych z pierwszego spisu (kryterium wyznania i narodowości) na 1 428 520 ogólnej liczby mieszkańców województwa tarnopolskiego 128 965 (9,03 proc.) osób zadeklarowało wyznanie mojżeszowe, a 68 967 (4,83 proc.) narodowość żydowską. Miasta, na ogólną liczbę mieszkańców 203 769, zamieszkiwało 81 873 osób (40,18 proc.) wyznania mojżeszowego i 49 404 osób (24,25 proc.) narodowości żydowskiej. Wsie natomiast, na ogólną liczbę 1 202 264 mieszkańców, zamieszkiwało 44 768 osób (3,72 proc.) wyznania mojżeszowego i 18 799 (1,56 proc.) narodowości żydowskiej. Na wyróżnioną osobno w tym spisie kategorię obszarów dworskich, na ogólną liczbę 22 487 mieszkańców, przypadają 2324 osoby (10,34 proc.) wyznania mojżeszowego i 764 (3,40 proc.) narodowości żydowskiej. Drugi spis powszechny, z 1931 r. przeprowadzono, rezygnując z kategorii narodowości i wprowadzając w to miejsce kryterium językowe. Odróżniono przy tym język żydowski (czyli jidysz) od języka hebrajskiego. Według danych na 1 600 406 wszystkich mieszkańców województwa tarnopolskiego 134 117 (8,38 proc.) zadeklarowało wyznanie mojżeszowe. Posługiwanie się językiem żydowskim zgłosiło 71 890 osób, a hebrajskim 7042 osoby, czyli razem 78 932 (4,93 proc.). Miasta na ogólną liczbę mieszkańców 271 784 zamieszkiwało 94 255 osób (34,68 proc.) wyznania mojżeszowego i 59 555 osób (21,91 proc.) posługujących się językiem żydowskim lub hebrajskim. Wsie, na ogólną liczbę 1 328 622 mieszkańców, zamieszkiwały 39 862 osoby (3 proc.) wyznania mojżeszowego i 19 377 osób (1,46 proc.) posługujących się językiem żydowskim lub hebrajskim. Konfrontacja liczb z kategorii narodowość i język z danymi dotyczącymi wyznania pozwala zauważyć pewne rozbieżności. Religie przypisywane zazwyczaj poszczególnym grupom etnicznym (Polacy – katolicyzm, Ukraińcy – wyznanie greckokatolickie lub prawosławie, Żydzi – judaizm) nie pokrywa się z narodowościami, jeśli chodzi o wyniki procentowe. Weryfikację materiału statystycznego i bardziej szczegółowe dane dotyczące przemian narodowościowych i ludnościowych na tych terenach przyniosły ustalenia Grzegorza Hryciuka (G. Hryciuk, *Przemiany...*). Wrócił on uwagę nie tylko na kwestię małżeństw mieszanych czy samoidentyfikacji, nie zawsze idące w parze z używanym językiem czy wyznawaną religią, lecz także na zagadnienie odzwierciedlenia w wynikach statystycznych rzeczywistej sytuacji oraz kwestię miarodajności spisów. Problem związany z kryterium kwalifikacyjnym ludności województwa tarnopolskiego poruszył również Piotr Eberhard w pracy *Polska granica wschodnia 1939–1945*, Warszawa 1993, s. 33 (*Drugi powszechny spis ludności...*, s. 26, 27, 29. Por.: K. Grünberg, B. Sprengel, *Trudne sąsiedztwo. Stosunki polsko-ukraińskie w X–XX wieku*, Warszawa 2005, s. 319; A. Zapalec, *Ziemia tarnopolska w okresie pierwszej okupacji sowieckiej (1939–1941)*, Kraków 2006, s. 25–26; B. Kuźniar, *Mniejszość ukraińska międzywojennej Małopolski Wschodniej w okowach doktryny Dmytra Doncowa*, „Przegląd Geopolityczny” 2014, t. 7, s. 150–151; J. Tomaszewski, *Ojczyzna nie tylko Polaków*, Warszawa 1985, s. 37; J. Żarnowski, *Spółczesność II Rzeczypospolitej 1918–1939*, Warszawa 1972, s. 374. M. Barwiński, *Struktura narodowościowa Polski w badaniach geograficznych*, „Acta Universitatis Lodzianensis. Folia Geographica Socio-Oeconomica” 2014, nr 17, s. 127–130).

¹² Mały traktat wersalski (dodatkowy) – traktat zawarty między głównymi mocarstwami sprzymierzonymi (tj. Stanami Zjednoczonymi, Wielką Brytanią, Francją, Włochami i Japonią) a Polską, podpisany 28 VI 1919 r. przez delegację polską – Romana Dmowskiego i premiera Ignacego Jana Paderewskiego, ratyfikowany przez sejm RP 31 VII 1919 r. DzU 1920, nr 35, poz. 200, Traktat pokoju między mocarstwami sprzymierzonymi i skojarzonymi i Niemcami, podpisany w Wersalu dnia 28 czerwca 1919 roku.

była zróżnicowana pod względem religijnym (syjoniści, ortodoksi), politycznym (internacjonalisci, konserwatyści, komuniści) i społecznym (zasymilowani kulturowo, zainteresowani autonomią)¹³. Około 37 proc. Żydów utrzymywało się z handlu i pokrewnych gałęzi przemysłu (przede wszystkim z prowadzenia małych sklepów detalicznych), niemal 15 proc. – z krawiectwa lub szewstwa, 60 proc. całej społeczności stanowili drobni przedsiębiorcy (wraz z rodzinami) niezatrudniający pracowników najemnych. Według danych z 1931 r. na terytorium II Rzeczypospolitej Polskiej robotników żydowskich było 597,3 tys., w tym 321,2 tys. pracowało w najmniejszych zakładach przemysłowych, a dalsze 72,5 tys. w handlu i zawodach pokrewnych¹⁴.

Społeczności żydowskie w województwie tarnopolskim były zorganizowane w gminy wyznaniowe¹⁵, które zaspokajały ich potrzeby religijne i socjalne, co stanowiło jeszcze dziedzictwo zaboru austriackiego i utrzymało się przez cały okres II Rzeczypospolitej¹⁶. Specyfiką województwa tarnopolskiego był duży odsetek Żydów zamieszkujący miasta. Przykładowo w Brodach (co można wykazać na podstawie pierwszego powszechnego spisu ludności z dnia 30 września 1921 r.) mieszkało 2340 Polaków i 7202 Żydów. To właśnie w tym mieście na przełomie XIX i XX w. powstał żydowski ruch oświeceniowy – haskala.

W literaturze naukowej kwestia relacji Polaków z Żydami na tym obszarze pozostaje zagadnieniem marginalnym i nie była przedmiotem odrębnym badań. Przyjmuje się, że stosunki pozostawały tutaj poprawne poza nielicznymi przypadkami działalności o charakterze antysemitycznym (propagandowe ulotki czy wybijanie szyb w lokalach żydowskich) krótko przed wybuchem II wojny światowej¹⁷. Żydzi stanowili odrębną społeczność, która mimo kontaktów (głównie o charakterze handlowym) z pozostałymi nacjami zamieszkującymi te tereny pozostawała w niewielkim stopniu zasymilowana. Ta prawidłowość dotyczyła nie tylko województwa tarnopolskiego, ale też całego obszaru Małopolski Wschodniej (województwa lwowskie, stanisławowskie i tarnopolskie). Asy-

¹³ Szacuje się, że w dwudziestoleciu międzywojennym w II Rzeczypospolitej Polskiej żyło ok. 3,5 mln obywateli narodowości żydowskiej. W większości zamieszkiwali tereny byłych zaborów rosyjskiego i austriackiego, a szczególnie tzw. województwa kresowe (lwowskie, stanisławowskie, tarnopolskie i wołyńskie).

¹⁴ J. Tomaszewski, *Żydzi w II Rzeczypospolitej*, Warszawa 2016, s. 201. Zob. też A. Żbikowski, *Żydzi*, Wrocław 1997, s. 171–215; J. Żyndul, *Żydzi w Polsce przed 1939 r.* [w:] *Pamięć. Historia Żydów polskich przed, w czasie i po Zagładzie*, oprac. B. Engelking et al., red. F. Tych, Warszawa 2008, s. 66–76; A. Polonsky, *Dzieje Żydów w Polsce i w Rosji*, Warszawa 2014, s. 363–392; R. Żebrowski, Z. Borzymińska, *Po-Lin. Kultura Żydów polskich w XX wieku*, Warszawa 1993, s. 44–253.

¹⁵ W II Rzeczypospolitej w 1931 r. żydowski związek wyznaniowy zrzeszał 3 113 900 osób. Jego podstawę prawną stanowiło rozporządzenie prezydenta RP (DzU 1927, nr 91, poz. 818, Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 14 października 1927 r. o uporządkowaniu stanu prawnego w organizacji gmin wyznaniowych żydowskich na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej z wyjątkiem województw: poznańskiego, pomorskiego i śląskiego).

¹⁶ D. Lewandowska, *Gminy wyznania mojżeszowego w Galicji Wschodniej w XIX i XX wieku (do wybuchu II wojny światowej). Na przykładzie materiałów archiwalnych zachowanych w Archiwum Głównym Akt Dawnych w Warszawie* [w:] *Studia z dziejów kultury żydowskiej w Polsce*, t. 1: *Żydowskie gminy wyznaniowe*, red. J. Woronczak, Wrocław 1995, s. 63–76.

¹⁷ A. Zapalec, *Powiat złoczowski* [w:] *Dalej jest noc. Losy Żydów w wybranych powiatach okupowanej Polski*, red. B. Engelking, J. Grabowski, t. 1, Warszawa 2018, s. 639–642; O. Bartov, *Anatomia pewnego ludobójstwa. Życie i śmierć Buczacza*, Warszawa 2019, s. 97–141.

milacja postępowała tu wolniej niż w innych regionach Polski. W mniejszych ośrodkach miejskich, a zwłaszcza na wsi duża część Żydów nie utrzymywała kontaktów ze środowiskami nieżydowskimi. Bariery były język, obyczaje i religia (w wypadku Żydów spoza miast – skrajna ortodoksja)¹⁸.

Warto zwrócić uwagę, że lokalną specyfiką w znacznym stopniu rzutującą na sytuację w województwie tarnopolskim był bardzo wysoki procent ludności ukraińskiej. Dotyczyło to zresztą całego obszaru Małopolski Wschodniej oraz Wołynia. Stosunki polsko-ukraińskie były przez cały okres międzywojenny napięte ze względu na niemożliwy do pogodzenia konflikt interesów obu nacji. Jego źródła należy szukać na przełomie XIX i XX w., gdy zaczęła się budzić ukraińska świadomość narodowa i podjęły działalność ukraińskie ruchy irredentystyczne w Austro-Węgrzech. W konsekwencji nastąpił wzrost znaczenia środowisk nacjonalistycznych, a późniejsze działania wojenne lat 1918–1919 tylko pogłębiły ten stan. Przez całe lata dwudzieste i trzydzieste XX w., do wybuchu II wojny światowej następował dalszy wzrost nastrojów nacjonalistycznych po stronie ukraińskiej (powstanie Ukraińskiej Wojskowej Organizacji i Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów) przy jednoczesnym zaostrzeniu się polityki władz polskich wobec Ukraińców¹⁹. Jest to zagadnienie istotne z uwagi na niebagatelny udział ukraińskiej policji pomocniczej w Holokauście oraz jej rolę w denuncjowaniu i represjonowaniu osób ratujących Żydów w czasach Zagłady. Na całym obszarze geograficznym (terytoria dzisiejszej Litwy, Białorusi, Ukrainy i Rumunii) zawłaszczonym w 1939 r. przez ZSRR, cechującym się zróżnicowaniem narodowościowym, etnicznym i religijnym, wraz z nastaniem okupacji niemieckiej dochodziło do pogromów. Przez wzgląd na wzajemne animozje udzielanie pomocy Żydom było działalnością skrajnie ryzykowną, gdyż do obaw przed indywidualną karą oraz konsekwencjami zbiorowymi dochodziły jeszcze kwestie partykularnych interesów poszczególnych grup chcących zyskać przychylność okupanta niemieckiego²⁰. Pochylając się nad tematem pomocy Żydom w byłym województwie tarnopolskim, należy uwzględnić specyfikę wynikającą z opisanego powyżej kontekstu społecznego.

¹⁸ P. Eberhardt, *Liczebność i rozmieszczenie ludności żydowskiej na Kresach Wschodnich II RP w pierwszej połowie XX wieku* [w:] *Świat niepożegnany Żydzi na dawnych ziemiach wschodnich Rzeczypospolitej w XVIII–XX wieku*, red. K. Jasiewicz, Warszawa 2004, s. 72.

¹⁹ Literatura na ten temat jest dość obszerna, zob. np.: R. Torzecki, *Kwestia ukraińska w Polsce w latach 1923–1929*, Kraków 1989; *idem*, *Polacy i Ukraińcy. Sprawa ukraińska w czasie II wojny światowej na terenie II Rzeczypospolitej*, Warszawa 1993; G. Motyka, *Ukraińska partyzantka 1942–1960*, Warszawa 2006; *idem*, *Od rzezi wołyńskiej do akcji „Wisła”. Konflikt polsko-ukraiński 1943–1947*, Kraków 2011; A. Chojnowski, *Koncepcje polityki narodowościowej rządów polskich w latach 1921–1939*, Wrocław 1979; W. Benecke, *Polityka Gustawa Stresemanna a mniejszość ukraińska w Rzeczypospolitej Polskiej 1922–1930*, „*Studia Historyczne*” 2002, t. 45, nr 2, s. 179–197; T. Dąbkowski, *Ukraiński ruch narodowy w Galicji Wschodniej 1912–1923*, Warszawa 1985; R. Wysocki, *Organizacja Ukraińskich Nacjonalistów w Polsce w latach 1929–1939: geneza, struktura, program, ideologia*, Lublin 2003, s. 173; O. Dumin, *Prawda o Ukraińskiej Organizacji Wojskowej*, „*Zeszyty Historyczne*” 1974, nr 30, s. 103–137; M. Szumiło, *Ukraińska reprezentacja parlamentarna w Sejmie i Senacie RP (1928–1939)*, Warszawa 2007; L. Kulińska, *Działalność terrorystyczna i sabotażowa nacjonalistycznych organizacji ukraińskich w Polsce w latach 1922–1939*, Kraków 2009.

²⁰ D. Bechtel, *Od Jedwabnego do Złoczowa. Lokalne pogromy w Galicji, czerwiec–lipiec 1941* [w:] *OUN, UPA i zagłada Żydów*, red. A.A. Zięba, Kraków 2016, s. 248.

Województwo tarnopolskie pod okupacją sowiecką 1939–1941

Walki toczone w pierwszych dniach września 1939 r. miały miejsce daleko od województwa tarnopolskiego, do którego zaczęło przybywać wielu uciekinierów z terytoriów zajmowanych przez Wehrmacht. Przez Tarnopolszczyznę przemieszczała się nie tylko ludność cywilna, ale i oddziały wojskowe wycofujące się pod naporem niemieckim²¹. 17 września 1939 r. ZSRR zaczęło wypełniać warunki układu podpisanego z III Rzeszą w sierpniu 1939 r.²² Jeszcze tego samego dnia województwo tarnopolskie znalazło się pod okupacją sowiecką. Po wkroczeniu Armii Czerwonej przystąpiono do realizacji działań mających na celu całkowite podporządkowanie anektowanych terytoriów. W stosunku do mieszkańców województwa tarnopolskiego stosowano represje oraz przymus. Sowieci, organizując nową administrację, początkowo angażowali w jej struktury Ukraińców i Żydów, aby uzyskać poparcie ze strony mniejszości narodowych i uprawomocnić w oczach międzynarodowej opinii publicznej notę o obronie przez ZSRR mniejszości narodowych z terytorium II Rzeczypospolitej wręczoną ambasadorowi polskiemu w Moskwie Waławowi Grzybowskiemu²³. Jednakże w niedługim czasie nastąpił napływ działaczy komunistycznych ze Związku Sowieckiego, którzy weszli w skład nowych organów administracji. Ci, którzy w obwodzie tarnopolskim zaczęli piastować wyższe stanowiska w strukturach władzy, otrzymali w 1940 r. prawo do noszenia przy sobie naładowanej broni. Zdaniem badaczki Anny Zapalec świadczy to nie tylko o opresyjnym charakterze systemu władzy, ale i o oporze ludności przeciw sowietyzacji²⁴.

Do działań mających przyspieszyć przejmowanie władzy przez komunistów w województwie tarnopolskim oraz jego ściślejszą integrację ze Związkiem Sowieckim należały również deportacje „elementów kontrewolucyjnych”²⁵, które miały ten proces utrudniać. Ludność polska ucierpiała szczególnie w wyniku dwóch fal wywozków w lutym i kwietniu 1940 oraz od maja do czerwca 1941 r. Wywózki objęły także część Żydów oraz Ukraińców. Wkroczenie Sowietów przyniosło znaczne straty wśród wszystkich grup narodowości-

²¹ A. Zapalec, *Ziemia tarnopolska...*, s. 43.

²² O wydarzeniach z 17 IX 1939 r. zob. np. G. Malisiewicz, *Prawne aspekty sowieckiej akcji zbrojnej przeciwko II RP dokonanej 17 września 1939 r.* [w:] *Zbrodnie przeszłości. Opracowania i materiały prokuratorów IPN*, t. 2, red. R. Ignatiew, A. Kura, Warszawa 2008, s. 83–86; D. Schenk, *Noc morderców. Kaźń polskich profesorów we Lwowie i holokaust w Galicji Wschodniej*, Kraków 2011, s. 64–65; J. Piekałkiewicz, *Kalendarium wydarzeń II wojny światowej*, Warszawa 1999, s. 115–120.

²³ Nota rządu ZSRR z 17 IX 1939 r., <https://kalendarium.e-katyn.pl/nota-rzadu-zsrr-z-17-wrzesnia-1939/>, dostęp 30 X 2020 r.; P. Żaroń, *Ludność Polska w Związku Radzieckim w czasie II wojny światowej*, Warszawa 1990, s. 81.

²⁴ A. Zapalec, *Ziemia tarnopolska...*, s. 269.

²⁵ Do takich organizacji i osób zaliczano przede wszystkim: urzędników kierowniczego aparatu państwowego, funkcjonariuszy policji, oficerów wywiadu i kontrwywiadu, pracowników więziennictwa, prokuratorów, sędziów, kadre zawodową wojska, kadre zawodową KOP, rodziny i najbliższych krewnych osób zbiegłych za granicę i pozorujących repatriację, repatriantów z Niemiec bądź podróżujących przez Niemcy, jeżeli istniały dowody na współpracę z obcym wywiadem, pracowników Czerwonego Krzyża, członków stowarzyszeń religijnych, osoby duchowne, pracowników administracji kościelnej, były szlachtę, ziemianstwo, kupców, bankierów, przemysłowców, właścicieli zakładów i przedsiębiorstw, restauracji oraz hoteli.

wych²⁶. Znamienne dla czasów okupacji było wprowadzenie zasady odpowiedzialności zbiorowej, karanie za działalność polityczną z okresu przedwojennego, naruszanie wolności osobistej, praw rodzinnych, aresztowania, przymusowa praca, skazywanie przez sądy na podstawie sfałszowanych dowodów, tortury w celu wymuszania określonych zeznań, konfiskata majątku (fabryk, ziemi, przedsiębiorstw), likwidacja kultury narodowej oraz walka z religią i kościołami²⁷.

Problematyka dziejów ludności żydowskiej pod okupacją sowiecką w województwie tarnopolskim jest złożona. W literaturze historycznej przeważają publikacje dotyczące zachowania i stosunku Żydów wobec wkraczających na Kresy II Rzeczypospolitej wojsk sowieckich oraz udziału ludności żydowskiej w administracji komunistycznej. Do najważniejszych należą prace Bena Pinchuka²⁸, Dova Levina²⁹, Bogdana Musiała³⁰, Marka Wierzbickiego³¹, Krzysztofa Jasiewicza³² oraz Andrzeja Żbikowskiego³³. Kwestie szczegółowe, istotne dla omawianego tematu zostały przeanalizowane w dwóch ważnych publikacjach pod redakcją Krzysztofa Jasiewicza: *Tygiel narodów: stosunki społeczne i etniczne na dawnych ziemiach wschodnich Rzeczypospolitej* oraz *Świat niepożegnany: Żydzi na dawnych ziemiach wschodnich Rzeczypospolitej w XVIII–XX wieku*, zawierających bogaty zbiór tekstów autorstwa badaczy polskich i zagranicznych, które obejmują swoim zainteresowaniem terytorium przedwojennych Kresów II Rzeczypospolitej³⁴.

Dla omawianej materii najbardziej reprezentatywna jest monografia Anny Zapalec *Ziemia tarnopolska w okresie pierwszej okupacji sowieckiej (1939–1941)*, w której autorka stwierdza iż: „Stosunek ludności żydowskiej do sowieckiego okupanta, według polskich mieszkańców z terenu województwa tarnopolskiego, był różny. Niektórzy Żydzi we wrześniu 1939 r. z radością witali wkraczającą do Polski Armię Czerwoną, jak również włączali się w organizowanie nowych struktur władzy, np.: milicji oraz działalność propagandową. [...] Nie wszystkie warstwy ludności żydowskiej śpieszyły się do współpracy z okupantem. [...] Sytuacja na Tarnopolszczyźnie nie odbiegała pod tym względem od ogólnej sytuacji

²⁶ Zob. P. Żaroń, *Deportacje na Kresach*, Warszawa 1990; J. Wieliczka-Szarkowa, *Czarna księga Kresów*, Kraków 2011, s. 197, 206–207 i 218–221.

²⁷ G. Korneć, *Początki okupacji Kresów Wschodnich przez Związek Sowiecki (1939–1941)* [w:] „Wschodni Rocznik Humanistyczny” 2007, t. 4, s. 392.

²⁸ B. Pinchuk, *Shtetl Jews Under Soviet Rule: Eastern Poland on the Eve of the Holocaust*, Cambridge 1990.

²⁹ D. Levin, *The Lesser of Two Evils: Eastern European Jewry Under Soviet Rule 1939–1941*, Philadelphia 1995.

³⁰ B. Musiał, *Rozstrzelać elementy kontrrewolucyjne! Brutalizacja wojny niemiecko-sowieckiej latem 1941 roku*, Warszawa 2001.

³¹ M. Wierzbicki, *Polacy i Żydzi w zaborze sowieckim. Stosunki polsko-żydowskie na ziemiach północno-wschodnich II Rzeczypospolitej pod okupacją sowiecką (1939–1941)*, Warszawa 2001.

³² K. Jasiewicz, *Rzeczywistość sowiecka 1939–1941 w świadectwach polskich Żydów*, Warszawa 2009; *Pierwsi po diable. Elity sowieckie w okupowanej Polsce 1939–1941 (Białostocczyzna, Nowogródcczyzna, Polesie, Wileńszczyzna)*, Warszawa 2002.

³³ A. Żbikowski, *U genezy Jedwabnego. Żydzi na Kresach Północno-Wschodnich II Rzeczypospolitej – wrzesień 1939 – lipiec 1941*, Warszawa 2006.

³⁴ *Tygiel narodów: stosunki społeczne i etniczne na dawnych ziemiach wschodnich Rzeczypospolitej 1939–1953*, red. K. Jasiewicz, Warszawa 2002; *Świat niepożegnany...*

panującej w tym czasie pod okupacją sowiecką³⁵. Warto w tym miejscu doprecyzować, że Żydzi sympatyzujący z władzą sowiecką na ogół należeli do biedoty oraz reprezentowali młode pokolenie. Osoby o wyższym statusie społecznym, inteligencja, przedsiębiorcy i osoby religijne były tak jak inni ofiarami sowietyzacji³⁶. Po agresji III Rzeszy na ZSRR 22 czerwca 1941 r. funkcjonariusze NKWD dokonywali masowych zbrodni na więźniach politycznych osadzonych w więzieniach na ziemiach okupowanych przez Armię Czerwoną. W konsekwencji odkrycie kilkuset ofiar reżimu komunistycznego w Tarnopolu i Złoczowie posłużyło jako pretekst do organizacji pogromów Żydów, oskarżanych o współpracę z Moskwą. Niemcy oraz kolaborujący z nimi Ukraińcy zamordowali około 3 tys. Żydów w Złoczowie w dniach 2–4 lipca 1941 r. oraz 600 osób w Tarnopolu w dniach 4–11 lipca³⁷.

Województwo tarnopolskie a przebieg Zagłady pod okupacją niemiecką 1941–1944

Pogromy Żydów na terenie Małopolski Wschodniej rozpoczęły się po wkroczeniu Niemców latem 1941 r. Kilka tysięcy Żydów zginęło w lokalnych pogromach z rąk miejscowej ludności, która albo była inspirowana przez Niemców, albo dokonywała tego z własnej inicjatywy³⁸. Za przechodzącym frontem wkraczały oddziały Einsatzgruppe C (od lipca D) i dokonywały masowych rozstrzeliwań³⁹. Wraz z wejściem wojsk niemieckich instalowano nowe władze, początkowo wojskowe, których pierwsze zarządzenia odnośnie do Żydów dotyczyły m.in. konfiskaty radioodbiorników, przymusu pracy czy wydalenia z miasta osób nieposiadających meldunku⁴⁰. 16 lipca 1941 r. w niemieckiej Kwaterze Głównej odbyła się narada pod przewodnictwem Adolfa Hitlera, na której postanowiono o przyłączeniu tzw. Galicji do Generalnego Gubernatorstwa. 1 sierpnia 1941 r. nowo utworzony dystrykt wcielono do GG, a 7 sierpnia 1941 r. generalny gubernator Hans Frank wprowadził ustawodawstwo antyżydowskie obowiązujące dotąd w pozostałych dystryktach⁴¹. Gubernatorem został Karl Lasch, którego pół roku później zastąpił Otto Wächter.

Obszary byłych województw stanisławowskiego i tarnopolskiego włączono w całości do nowego dystryktu, natomiast z województwa lwowskiego tylko 13 wschodnich powiatów (z ogólnej liczby 27). Obszar dystryktu podzielono na 17 jednostek administracyjnych:

³⁵ Za A. Zapalec, *Ziemia tarnopolska...*, s. 203–204.

³⁶ *Ibidem*.

³⁷ G. Lesser, *Pogromy Żydów w Galicji Wschodniej w 1941 roku* [w:] *Tematy polsko-ukraińskie*, red. R. Traba, Olsztyn 2001, s. 109–113; D. Schenk, *Noc...*, s. 98–121.

³⁸ Szerzej na ten temat m.in.: A. Żbikowski, *Lokalne pogromy Żydów w czerwcu i lipcu 1941 roku na wschodnich rubieżach II Rzeczypospolitej*, „Biuletyn Żydowskiego Instytutu Historycznego” 1992, nr 2–3, s. 3–18; B. Musiał, *Rozstrzelać...*; W.W. Mędykowski, *W cieniu gigantów. Pogromy 1941 r. w byłej sowieckiej strefie okupacyjnej*, Jerozolima 2018; OUN, *UPA...*; J. Wieliczka-Szarkowa, *Czarna księga...*, s. 238–243.

³⁹ J. Wieliczka-Szarkowa, *Wołyń we krwi 1943*, Kraków 2013, s. 141–146.

⁴⁰ A. Żbikowski, *Wstęp* [w:] F. Katzmann, *Rozwiązanie kwestii żydowskiej w dystrykcie Galicja*, oprac. A. Żbikowski, przeł. J. Pawłowska, Warszawa 2001, s. 7–8.

⁴¹ M. Winstone, *Generalne Gubernatorstwo. Mroczne serce Europy Hitlera*, przeł. T. Fiedorek, Poznań 2015, s. 49–52; D. Schenk, *Noc...*, s. 136–138.

15 powiatów, miasto wydzielone Lwów i Komisariat Powiatowy Sądowa Wisznia. 18 sierpnia 1941 r. utworzono Ukraińską Policję Pomocniczą, do której zadań należało m.in. tropienie ukrywających się Żydów oraz pomoc w likwidacji gett⁴². Pierwsze getta i judenraty tworzone w lipcu, kolejne organizowano w następnych miesiącach. Na obszarze przedwojennego województwa tarnopolskiego w okresie okupacji niemieckiej powstały przynajmniej 22 getta⁴³. 7 sierpnia 1941 r. wprowadzono przymus pracy (mężczyźni 14–60 lat). Nakaz dotyczący noszenia opaski z gwiazdą Dawida obwieszczono 6 września 1941 r.⁴⁴ Szacuje się, że w dystrykcie Galicja w latach 1941–1944 założono 62 obozy pracy, w tym 58 tylko dla Żydów⁴⁵. Z kolei na obszarze dawnego województwa tarnopolskiego utworzono co najmniej 30 obozów, co stanowiło połowę wszystkich istniejących w dystrykcie. Najwięcej funkcjonowało na terenie przedwojennych powiatów: Tarnopol, Przemyślany, Skalał i Złoczów⁴⁶.

W nocy z 16 na 17 marca 1942 r. Niemcy rozpoczęli likwidację getta w Lublinie, wysyłając transporty Żydów do obozu zagłady w Bełżcu. Wydarzenia te zapoczątkowały akcję „Reinhardt”, czyli zaplanowaną przez narodowych socjalistów zagładę Żydów na terenie Generalnego Gubernatorstwa. Od marca 1942 r. zaczęły wyruszać pierwsze transporty z gett, które początkowo objęły „element nieproduktywny” (starszych, dzieci i chorych)⁴⁷. Kolejne transporty trwały od lipca do listopada. Do jesieni zlikwidowano większość skupisk żydowskich (zginęło około 160 tys. według statystyk SS), pozostała część Żydów (około 110 tys.) mieszkała przez następne miesiące w tzw. gettach wtórnych, a reszta (około 40 tys.) w obozach pracy. Ostatni etap zagłady na terenie GG rozpoczął się w kwietniu 1943 r. i polegał na likwidacji gett wtórnych, gdzie zgromadzeni byli Żydzi, których ominęły wywózki w poprzednim roku⁴⁸. Według raportu Friedricha (Fritza) Katzmanna, kierującego masową eksterminacją na tym obszarze, do 27 czerwca 1943 r. zamordowano 434 329 Żydów z dystryktu Galicja. Kolejne kilkadziesiąt tysięcy zginęło w listopadzie 1943 r. w akcji Erntefest⁴⁹.

Wbrew prawu międzynarodowemu zajęte przez III Rzeszę tereny Polski były traktowane jako kolonia dostarczająca niskokwalifikowanej i niewolniczej siły roboczej na potrzeby

⁴² G. Mazur, J. Skwara, J. Węgierski, *Kronika 2350 dni wojny i okupacji Lwowa*, Katowice 2007, s. 223; G. Motyka, *Tak było w Bieszczadach. Walki polsko-ukraińskie 1943–1948*, Warszawa 1999, s. 86; S. Jastrzębski, *Kresy Wschodnie we krwi. Rzecz o polskiej samoobronie*, Wrocław 2001, s. 35.

⁴³ *Encyclopedia of Camps and Ghettos, 1933–1945*, oprac. G.P. Megargee, t. 2, 2012.

⁴⁴ A. Żbikowski, *Wstęp* [w:] F. Katzmann, *Rozwiązanie...*, s. 8–10.

⁴⁵ Dane przytoczone za T. Sandkühler, „Endlösung” in Galizien. *Der Judenmord, in Ostpolen und die Rettungsinitiativen von Berthold Beitz 1941–1944*, Bonn 1996, s. 132.

⁴⁶ T. Berenstein, *Eksterminacja ludności żydowskiej w dystrykcie Galicja (1941–1943)*, „Biuletyn Żydowskiego Instytutu Historycznego” 1967, nr 61, s. 3–58; *eadem*, *Praca przymusowa ludności żydowskiej w tzw. Dystrykcie Galicja (1941–1944)*, „Biuletyn Żydowskiego Instytutu Historycznego” 1969, nr 69, s. 3–46; *Encyclopedia of Camps...*; G. Lesser, *Pogromy...*, s. 103.

⁴⁷ T. Berenstein, *Eksterminacja...*, s. 21.

⁴⁸ M. Winstone, *Generalne Gubernatorstwo...*, s. 212–224.

⁴⁹ A. Żbikowski, *Wstęp* [w:] F. Katzmann, *Rozwiązanie...*, s. 10–11, G. Hryciuk, *Przemiany...*, s. 211–213, 234; szerzej w *Akcja Reinhardt. Zagłada Żydów w Generalnym Gubernatorstwie*, red. D. Libionka, Warszawa 2004; D. Libionka, *Zagłada Żydów w Generalnym Gubernatorstwie*, Lublin 2017.

niemieckiej gospodarki wojennej⁵⁰. Od 1942 r. znaczny ubytek ludności polskiej był powodowany wywózkami na roboty w głąb Niemiec. Ogółem w latach 1941–1944 wywieziono 325 tys. ludzi: około 230 tys. Ukraińców i 95 tys. Polaków. Według ustaleń Grzegorza Hryciuka odsetek i liczba Polaków mogły być większe, ponieważ na ustalanie imiennych list miała wpływ lokalna administracja będąca w rękach Ukraińców⁵¹. Własność państwa polskiego i jego instytucji, mienie obywateli polskich oraz liczne dzieła sztuki konfiskowano lub obejmowano zarządzeniem komisarycznym. Prowadzono gospodarkę rabunkową, zwłaszcza w przemyśle. Ludność miejscowa była terroryzowana za pomocą aparatu represji, który tworzyły Sipo (Sicherheitspolizei), Gestapo (Geheime Staatspolizei), Kripo (Kriminalpolizei) oraz SD (Sicherheitsdienst). Policję porządkową stanowiło Orpo (Ordnungspolizei). Funkcjonowała także policja graniczna (Grenzpolizei) oraz inne oddziały pomocniczych formacji policyjnych (kolejowe, fabryczne, leśne, pocztowe itd.). Utworzono nową formację policyjną o nazwie Polnische Polizei, która rekrutowała się z przedwojennych policjantów państwowych, początkowo zmuszanych do wstępowania w jej szeregi⁵².

Począwszy od akcji „Reinhardt” głównym celem niemieckiej polityki narodowościowej na terenach Polski Wschodniej, w tym w przedwojennym województwie tarnopolskim, było całkowite unicestwienie Żydów jako grupy etnicznej. Celu tego nie zaniechano nawet po klęskach wojennych Wehrmachtu pod Stalingradem, co miało wpływ na zmianę polityki Niemiec w stosunku do organizowanych przesiedleń pozostałych grup narodowościowych i etnicznych z Kresów. Poszukiwania i eksterminacja Żydów trwały do wkroczenia na ziemię tarnopolską żołnierzy Armii Czerwonej⁵³.

Stan badań nad pomocą świadczoną Żydom przez Polaków na terenie przedwojennego województwa tarnopolskiego

Terytorium przedwojennego województwa tarnopolskiego a Zagłada w literaturze przedmiotu

Charakteryzując istniejący stan badań, należy stwierdzić, że opracowań naukowych i literatury dotyczącej przebiegu Zagłady jest niezwykle dużo na polskim i zagranicznym rynku wydawniczym. Problematyka Holokaustu stanowi nieodłączny komponent

⁵⁰ Zob. M. Broszat, *Nationalsozialistische Polenpolitik 1939–1945*, Stuttgart 1961; G. Eisenblätter, *Grundlinien der Politik des Reichs gegenüber dem Generalgouvernement 1939–1945*, Frankfurt 1969; C. Łuczak, *Polityka ludnościowa i ekonomiczna hitlerowskich Niemiec w okupowanej Polsce*, Poznań 1979; B. Musiał, *Niemiecka polityka narodowościowa w okupowanej Polsce w latach 1939–1945*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2004, nr 2, s. 13–34.

⁵¹ G. Hryciuk, *Przemiany...*, s. 209–210.

⁵² A. Gąsiorowski, *Polityka niemiecka na ziemiach okupowanych [w:] Polski wiek XX: II wojna światowa*, Warszawa 2010, s. 63–74.

⁵³ T. Berenstein, *Eksterminacja...*; D. Pohl, *Nationalsozialistische Judenverfolgung in Ostgalizien 1941–1944*, München 1996; T. Sandkühler, „Endlösung”...; *The Shoah in Ukraine: History, Testimony, Memorialization*, red. R. Brandon, W. Lower, Bloomington 2008; I. Haar, *Polityka ludnościowa w Generalnym Gubernatorstwie: polityka narodowościowa wobec Żydów i polityka osadnictwa a inicjatywy regionalne i centralne*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2009, nr 1 (14), s. 155–177.

refleksji o XX w. i II wojnie światowej. Mimo że wciąż prowadzi się pogłębione studia na ten temat, nie został on jeszcze wyczerpany, a takie zagadnienia jak pomoc udzielana Żydom na poszczególnych terytoriach ziem okupowanych przez Niemcy oraz jej konsekwencje doczekały się jedynie szczątkowych opracowań. W porównaniu z ogromem literatury na temat Shoah ta tematyka nie znajdowała należytego zainteresowania wśród badaczy zajmujących się losem Żydów, którzy przeżyli czas Zagłady. Należy podkreślić, że analiza wzajemnych relacji mieszkańców ziem wcielonych do III Rzeszy wymaga szczególnej ostrożności i musi być wolna od schematyzacji i generalizacji. Powszechnie panuje przekonanie, że na terytoriach, na których istniały silne uprzedzenia społeczne w stosunku do ludności żydowskiej, szybsze i łatwiejsze było pozyskiwanie przez Niemców współsprawców Zagłady. Ta tendencja do stereotypizacji jest aż nadto widoczna w odniesieniu do przedwojennych wschodnich terytoriów II Rzeczypospolitej. Zdaniem Andrzeja A. Zięby badacze zbyt łatwo uogólniają wyniki obserwacji jednostkowych, aby potwierdzić lub zdyskredytować postawioną hipotezę. Sprzyjają temu sprzeczności w licznych relacjach ocalałych, będące wynikiem ich indywidualnych doświadczeń⁵⁴. Uwarunkowania terytorialne, podziały społeczne, polityczne, bytowe, religijne oraz wpływy ideologiczne, propagandowe i indywidualne motywacje w rzeczywistości okupacji niemieckiej, terroru i powszechnego strachu wpływały na zachowania ludności wobec Zagłady. Niektórzy przedwojenni antysemita okazywali się sprawiedliwymi ratującymi Żydów, a niektórzy, niepodjęwani o niechęć do żydowskich sąsiadów, podejmowali kolaborację z okupantem niemieckim. Nie powinno się więc stosować kalk i schematów i jedną miarą mierzyć doświadczenia Zagłady na poszczególnych terytoriach okupowanych. Dotyczy to zwłaszcza przedwojennych Kresów Południowo-Wschodnich II Rzeczypospolitej. Złożona sytuacja narodowościowa na tych terenach sprawia, że nie sposób stosować uproszczonych ocen. Dobrą egzemplifikację stanowi dyskusja o współdziałaniu w Zagładzie duchowieństwa greckokatolickiego, wśród którego można wskazać zarówno jednostki angażujące się w pomoc Żydom, jak i kapelanów odprawiających msze polowe za Waffen-SS⁵⁵.

Kontynuując analizę stanu badań, należy zaznaczyć, że w większości wydanych prac pomoc Żydom jest zagadnieniem marginalnym i nie występuje jako odrębny problem badawczy, a jedynie jako okoliczność umożliwiająca przetrwanie czasu Zagłady. Obszar przedwojennego województwa tarnopolskiego zaś traktowany jest w tych pracach jako część Generalnego Gubernatorstwa. Toteż charakterystycznym zjawiskiem jest mnogość publikacji traktujących o przebiegu eksterminacji Żydów na terytorium całego Generalnego Gubernatorstwa, w których kwestia pomocy, o ile w ogóle ją ujęto, to została zredukowana do taktyki przeżycia czy też włączona w jej opis. Warto w tym miejscu wymienić publikacje: *Nationalsozialistische Judenverfolgung in Ostgalizien 1941–1944* Dietera Pohla, *Endlösung in Galizien. Der Judenmord in Ostpolen und die Rettungsinitiativen von Berthold Beitz*

⁵⁴ A.A. Zięba, *Ukraińcy, Polacy i niemiecka Zagłada Żydów* [w:] OUN, UPA..., s. 47.

⁵⁵ Zob. np. I. Pojizdnyk, *Ukraiński Kościół Greckokatolicki wobec konfliktu polsko-ukraińskiego w latach 1939–1946*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2007, nr 1 (11), s. 145–174.

1941–1944 Thomasa Sandkühlera czy *Generalne Gubernatorstwo* Martina Winstone'a⁵⁶. Analiza stanu badań pozwala zatem dostrzec, że po pierwsze, żadna z monografii naukowych nie wzięła za główny przedmiot badawczy kwestii pomocy świadczonej Żydom na terenie byłego województwa tarnopolskiego. Po drugie, że w literaturze przedmiotu teren tego województwa traktowany jest jako część Małopolski Wschodniej, której jako całości poświęca się zainteresowanie badawcze.

Przytoczoną literaturę można uzupełnić istotnym z punktu widzenia omawianego tematu wykazem publikacji niebędących monografiami zwartymi. Wśród nich są: *Eksterminacja ludności żydowskiej w dystrykcie Galicja 1941–1943* Tatiany Berenstein, *Lokalne pogromy Żydów w czerwcu i lipcu 1941 r. na wschodnich rubieżach II Rzeczypospolitej* Andrzeja Żbikowskiego *Zagłada ludności żydowskiej kresów wschodnich w latach 1941–1944* Piotra Mikietyńskiego, *Zapomniany świat wschodniogalicyskich Żydów w pierwszej połowie XX w.* Grzegorza Mazura czy *Początki okupacji niemieckiej w tzw. dystrykcie galicyjskim w 1941 r.* Tadeusza Jędruszcza⁵⁷.

Powyższy wykaz – analogicznie jak w wypadku wydawnictw zwartych – obrazuje, jak szeroko zakreślano ramy badawcze pod względem badanego obszaru (geograficznym). Przedwojenne województwo tarnopolskie nie jest w tych pracach wyodrębnione, ale potraktowane jako część GG, w którym dokonywano zagłady Żydów. Problematyka pomocowa zaś stanowi w nich jedynie przyczynek do analizy warunków okupacyjnych i poruszana jest wyłącznie na poziomie ogólnym, bez odwołania do przykładów indywidualnych.

W kontekście przedstawionego stanu badań należy zasygnalizować, że niektórzy autorzy marginalizowali temat stosunków między Polakami i Ukraińcami w latach II wojny światowej. Należy pamiętać, że w zagładzie Żydów na Tarnopolszczyźnie Niemcy w znacznej mierze posiłkowali się ludnością ukraińską, którą wykorzystywali do tworzenia lokalnych struktur represyjnych, takich jak ukraińska policja pomocnicza. Realia, w jakich funkcjonowali Żydzi w województwie tarnopolskim, różniły się od tych panujących na innych zaanektowanych przez III Rzeszę obszarach Polski. Konieczne więc będzie uzupełnienie dotychczasowej perspektywy badawczej o zagadnienie warunków okupacyjnych, w tym o prace z zakresu stosunków polsko-ukraińskich, które poruszały to zagadnienie. Mogą one przyczynić się do wzbogacenia przyszłych analiz. Reprezentatywne dla problemu są m.in. publikacje te kwestie zarysowujące, na przykład: *Społeczeństwo ukraińskie a pamięć o Holokauście na Ukrainie – próba analizy wybranych aspektów* Anatolija Podolskiego, *Po-*

⁵⁶ D. Pohl, *Nationalsozialistische Judenverfolgung in Ostgalizien 1941–1944: Organisation und Durchführung eines staatlichen Massenverbrechens*, München 1997; T. Sandkühler, „Endlösung”...; M. Winstone, *Generalne Gubernatorstwo*...

⁵⁷ T. Berenstein, *Eksterminacja*...; A. Żbikowski, *Lokalne pogromy Żydów w czerwcu i lipcu 1941 r. na wschodnich rubieżach II Rzeczypospolitej*, „Biuletyn Żydowskiego Instytutu Historycznego” 1992, nr 2–3, s. 3–18; P. Mikietyński, *Zagłada ludności żydowskiej kresów wschodnich w latach 1941–1944* [w:] *Między dwoma totalitaryzmami. Europa Środkowa i Południowo-Wschodnia w latach 1933–1956*, red. M. Pułaski, Kraków 1997, s. 136; G. Mazur, *Zapomniany świat wschodniogalicyskich Żydów w pierwszej połowie XX w. Z problematyki konfliktów etnicznych w Galicji Wschodniej*, „Prace Komisji Środkowoeuropejskiej PAU” 2008, t. 16, s. 7–45; T. Jędruszcza, *Początki okupacji niemieckiej w tzw. dystrykcie galicyjskim w 1941 r.*, „Acta Universitatis Wratislaviensis. Historia” 1981, t. 36, s. 207–216.

moc Żydom jako jeden z rodzajów reakcji miejscowej ludności na politykę nazistów Tetyany Welyczko, *Sprawiedliwi wśród Narodów Świata: przyczynek do kwestii pracy nad „trudną pamięcią”, motywacji działań oraz problemu ludzkiego wyboru w ekstremalnych sytuacjach okupacji nazistowskiej* Fainy Winokurowej⁵⁸.

Literatura przedmiotu dotycząca Zagłady jest oczywiście znacznie bogatsza, obejmuje szersze i węższe ujęcia, których przez wzgląd na obrany w tym artykule przedmiot badań nie ma potrzeby tutaj uwzględniać. Raz jeszcze należy zaznaczyć, że wyszczególnione w niniejszym tekście publikacje mogą stanowić jedynie materiał pomocniczy bądź punkt wyjścia do badań nad pomocą świadczoną Żydom w województwie tarnopolskim. Na dzień dzisiejszy nie ma jednoznacznych wniosków dotyczących skali pomocy ani na terenie Generalnego Gubernatorstwa, ani w jego poszczególnych dystryktach, w tym na Tarnopolszczyźnie.

Relacje polsko-żydowskie – przemoc wobec Żydów i pomoc im na terenie przedwojennego województwa tarnopolskiego w świetle dotychczasowych badań

Należy zaznaczyć, że literatura naukowa poświęcona Tarnopolszczyźnie jest bardzo uboga i liczne tematy nie zostały w niej ujęte. Można to wiązać z istnieniem do 1989 r. politycznej cenzury, w myśl której przedwojenne Kresy Południowo-Wschodnie II Rzeczypospolitej (województwa wołyńskie, stanisławowskie, lwowskie i tarnopolskie) były traktowane jako integralna część ZSRR, a pamięć o nich marginalizowano na rzecz tzw. Ziemi Odzyskanych. Oczywiście nie tłumaczy to braków zainteresowania naukowego ziemią tarnopolską w wolnej Polsce. Szerzej na temat owej absencji dziedzictwa Kresów w dyskursie polskim pisze Stanisław Sławomir Nicieja w cyklu publikacji pt. *Kresowa Atlantyda*⁵⁹.

Jedynymi monografiami dotyczącymi obszaru dawnego województwa tarnopolskiego z czasu II wojny światowej są publikacje: *Ziemia tarnopolska w okresie pierwszej okupacji sowieckiej (1939–1941)* Anny Zapalec oraz *Twierdza Tarnopol 1944* Gerta Frickego⁶⁰. Oprócz tych monografii powstawały pojedyncze artykuły, jak chociażby *Stan bezpieczeństwa wewnętrznego w województwie tarnopolskim (1 stycznia 1939–31 sierpnia 1939 roku)* Wojciecha Włodarkiewicza⁶¹. Publikacje na temat dawnego województwa tarnopolskiego

⁵⁸ A. Podolskij, *Spoleczeństwo ukraińskie a pamięć o Holokauście na Ukrainie – próba analizy wybranych aspektów* [w:] *Praca z „trudną pamięcią” w społecznościach lokalnych. Polsko-ukraińska wymiana doświadczeń. Materiały seminaryjne*, red. E. Majuk, przeł. K. Janeczek, Lublin 2010, s. 26–35; T. Welyczko, *Pomoc Żydom jako jeden z rodzajów reakcji miejscowej ludności na politykę nazistów (na podstawie materiałów historii mówionej z badań w obwodach iwanofrankowskim i chmielnickim oraz w Autonomicznej Republice Krym)* [w:] *Praca z „trudną pamięcią”...*, s. 40–47; F. Winokurowa, *Sprawiedliwi wśród Narodów Świata: przyczynek do kwestii pracy nad „trudną pamięcią”, motywacji działań oraz problemu ludzkiego wyboru w ekstremalnych sytuacjach okupacji nazistowskiej* [w:] *Praca z „trudną pamięcią”...*, s. 47–67.

⁵⁹ Dotychczas (stan na 2021 r.) w cyklu „Kresowa Atlantyda. Historia i mitologia miast kresowych” autorstwa Stanisława Sławomira Nicieja ukazało się 17 tomów poświęconych historii przedwojennych terenów II Rzeczypospolitej (S.S. Nicieja, *Kresowa Atlantyda. Historia i mitologia miast kresowych*, t. 1–17, Opole 2012–2021).

⁶⁰ G. Fricke, *Twierdza Tarnopol 1944*, Warszawa 2018.

⁶¹ W. Włodarkiewicz, *Stan bezpieczeństwa wewnętrznego województwie tarnopolskim (1 stycznia 1939 – 31 sierpnia 1939 roku)*, „Niepodległość i Pamięć” 2018, t. 25, nr 3(63), s. 159–188.

pojawiały się w niskonakładowych czasopismach wydawanych przez środowiska kresowe, kombatanckie czy kulturalne. Dobrymi przykładami są „Głos Buczaczan”, wydawany przez Towarzystwo Miłośników Lwowa i Kresów Południowo-Wschodnich oddział we Wrocławiu, czy „Na Rubieży”, wydawane przez Stowarzyszenie Upamiętnienia Ofiar Zbrodni Ukraińskich Nacjonalistów. Szeroko rozumiana tematyka kresowa pojawia się też w publikacjach wydawanych przez niezależne wydawnictwach prywatne, w drukach niskonakładowych, częstokroć pozostających poza głównym obiegiem bibliotecznym. Nie zmienia to jednak faktu, iż luki badawcze w wypadku województwa tarnopolskiego są znaczące oraz negatywnie rzutują na podejmowane próby badań o charakterze szczegółowym.

W literaturze przedmiotu dotyczącej relacji polsko-żydowskich, analizującej ich charakter na obszarze Tarnopolszczyzny, większy nacisk kładziono na zagadnienie przemocy wobec Żydów niż udzielania im pomocy. Ten pierwszy problem analizowany jest w opracowaniach: *Razem i osobno. Polacy, Żydzi, Ukraińcy w Brzeżanach* Shimona Redlicha, *Anatomia pewnego ludobójstwa życie i śmierć Buczacza* oraz *Wartime Lies and Other Testimonies. Jewish – Christian Relations in Buczacz 1939–1944* Omera Bartova, *Powiat złoczowski* Anny Zapalec w pracy zbiorowej *Dalej jest noc. Losy Żydów w wybranych powiatach okupowanej Polski, Od Jedwabnego do Złoczowa. Lokalne pogromy w Galicji, czerwiec–lipiec 1941* Delphine Bechtel⁶². Wymienione prace są poświęcone historii lokalnej (mikrohistorii) i odnoszą się nie tylko do II wojny światowej, lecz także do dwudziestolecia międzywojennego, bez którego nie można zrozumieć specyfiki realiów czasu Zagłady na obszarze dawnego województwa tarnopolskiego.

Shimon Redlich, opisując we wspomnianej pracy warunki okupacji niemieckiej w Brzeżanach, jednoznacznie stwierdzał, że pokojowa koegzystencja polsko-żydowsko-ukraińska była możliwa tylko w warunkach względnej stabilizacji. Główna teza pracy stanowiła, iż tamtejsza ludność żyła razem i równocześnie osobno, co miało swoje negatywne konsekwencje w warunkach okupacyjnych. Niniejsze stwierdzenie zostało poparte licznymi relacjami świadków, zebranymi od dawnych (mieszkających dziś w USA czy Izraelu) i współczesnych mieszkańców Brzeżan. Wynikało z nich, że mimo „dominacji polskości” zarówno Żydzi, jak i Ukraińcy nie byli żadnymi środkami prawnymi wykluczani z życia publicznego, a ich odrębność kulturowo-religijna nie była zagrożona, choć zdarzały się epizodyczne praktyki dyskryminacyjne. Dopiero dwie okupacje: sowiecka i niemiecka, na trwałe zburzyły przedwojenny ład i sprawiły, że ludzie różnych nacji stanęli przeciwko sobie. Największymi ofiarami byli Żydzi, gdyż to w nich był wymierzony aparat represji III Rzeszy. Autor wyraził stanowisko, że do Zagłady inaczej ustosunkowywali się Polacy, a inaczej Ukraińcy. Polacy, mieszkający głównie w miastach, mieli bliższe kontakty z Żydami niż chłopci ukraińscy, którzy byli do nich nastawieni wrogo lub obojętnie. Niemiecki terror w Brzeżanach był wspomagany przez nacjonalistów ukraińskich dążących do

⁶² S. Redlich, *Razem i osobno. Polacy, Żydzi, Ukraińcy w Brzeżanach*, Sejny 2002; O. Bartov, *Anatomia...*; *idem*, *Wartime Lies and Other Testimonies. Jewish-Christian Relations in Buczacz 1939–1944*, „East European Politics and Societies” 2011, t. 25, nr 3 (8), s. 486–511; A. Zapalec, *Powiat złoczowski [w:] Dalej jest noc...*, s. 623–765; D. Bechtel, *Od Jedwabnego...*, s. 223–247.

realizacji własnych postulatów politycznych, co przekładało się na nastroje antysemityczne wśród wszystkich Ukraińców. Zdaniem autora antysemityzm wśród Polaków był mniejszy – pomagali Żydom ze względów moralnych, humanitarnych, ale też za pieniądze i kosztowności. Wszelka pomoc była karana śmiercią. Autor wskazywał, że największego wsparcia udzielano Żydom w drugiej połowie 1943 r.⁶³ W publikacji przedstawiono cztery przypadki pomocy indywidualnej. Relacja dr. Lipy Waszala-Szaklaiego ukazywała pomoc, jaką lekarz i jego rodzina otrzymywali od swoich przedwojennych polskich pacjentów (w szczególności rodziny Szczepańskich)⁶⁴. Drugi przypadek dotyczył rodziny Wanderów, która po ucieczce z getta znalazła schronienie u Karoliny i Józefa Nowaków. Nowakowie ukrywali również dwóch innych Żydów – Iczego Nadlera i jego siostrzeńca Sanka Goldberga. Za podziemną kryjówkę zorganizowaną przez Polaków Żydzi płacili najpierw pieniędzmi, a następnie biżuterią⁶⁵. Trzeci przypadek dotyczył Anny Hercog, która jako organistka znalazła schronienie w parafii u polskiego księdza (nie zostało podane jego imię i nazwisko)⁶⁶. Ostatnia relacja mówiła o pomocy, jakiej Zofia Śniadecka udzielała 11 Żydom, w tym Emilowi Orensztajnowi, dentyście z Brzeżan⁶⁷.

W zbliżonej konwencji zostały ukazane relacje polsko-żydowsko-ukraińskie w Buczaczu w opracowaniu *Anatomia pewnego ludobójstwa. Życie i śmierć Buczacza* Omera Bartova. Autor opisał w nim skomplikowane wielonarodowe życie miasta i jego okolic, których tradycje sięgały kilkuset lat, a za sprawą II wojny światowej w krótkim czasie bezpowrotnie przestały istnieć. Zniknęła również populacja żydowska, wyniszczona przez Niemców i nacjonalistów ukraińskich. Książka stanowi cenne opracowanie historyczne, zawiera liczne relacje świadków Zagłady, a także osobiste spostrzeżenia i komentarze autora odnośnie do pamięci i współczesnej polityki historycznej. Analogicznie jak w opracowaniu Shimona Redlicha przywoływany okres międzywojenny został opisany jako czas współistnienia wszystkich trzech nacji „obok siebie”. Czas, kiedy wzajemne relacje były niełatwe, nacechowane nieufnością, a poszczególne narodowości izolowały się od siebie nawzajem, ale i pozwalający na pokojową koegzystencję. Dopiero agresja sowiecka i niemiecka sprawiły, że dotychczasowe stosunki narodowościowe uległy całkowitej zmianie. W połowie 1942 r. Niemcy utworzyli w Buczaczu getto dla ludności żydowskiej. W dwóch transportach, 5 października i 27 listopada 1942 r., do obozu śmierci w Bełżcu wywieziono z buczackiego getta łącznie 3100 Żydów. Z początkiem lutego 1943 r. przystąpiono do likwidacji getta. W opracowaniu autor przytacza relacje, w których pojawiają się doniesienia zarówno o pomocy udzielanej przez ludność miejscową, jak i o przypadkach zdrady. Wnioskuje, że wspomnienia ocalałych to mieszanina gniewu, chęci odwetu oraz wdzięczności i poczucia winy nie tylko z powodu tego, iż się przeżyło, gdy tak wielu zginęło, ale związane go również z niemożnością wyrażenia wdzięczności swoim wybawcom, którzy pomagając, narażali siebie i swoje rodziny. Jako przykład trudnych warunków, w jakich Żydom

⁶³ Zob.: S. Redlich, *Razem...*, s. 135–136.

⁶⁴ *Ibidem*, s. 157.

⁶⁵ *Ibidem*, s. 158.

⁶⁶ *Ibidem*.

⁶⁷ *Ibidem*, s. 161.

przyszło się ukrywać, autor przytacza wspomnienia Rózi Bercher, ukrywającej się od maja 1943 r. do marca 1944 r. u Polki Antoniny Sztankowskiej we wsi Myszkowice niedaleko Buczacza. Do jej kryjówki na strychu często przychodził ukraiński szwagier Polki Hryń (szczegółowe dane osobowe nie zostały podane), który gnębił ją psychicznie oraz fizycznie⁶⁸. Przywołane w książce relacje na temat pomocy indywidualnej w większości koncentrowały się na warunkach, w jakich ukrywali się Żydzi, a mniej na osobach zaangażowanych w pomoc, które nie zawsze były wymienione z imienia i nazwiska. Przykładowo w historii Róży Dobreckiej znajduje się tylko lakoniczne stwierdzenie, że „cudem udało jej się przeżyć w ukryciu u polskich sąsiadów⁶⁹”. Postawy heroiczne prezentowali na przykład Manko Świerszczak oraz Michał Dutkiewicz. Świerszczak, z zawodu grabarz, za zgodą żony Maryny zaprowadził czterech Żydów (braci: Jechiela, Samuela i Henrego Rosenów, oraz ich matkę) na cmentarz, gdzie razem wykopali bunkier, który posłużył im za kryjówkę. Polak kupował dla ukrywających się żywność. W pomoc zaangażowany był również Dutkiewicz. Warto zaznaczyć, że Manko Świerszczak i Michał Dutkiewicz zostali uhonorowani tytułem Sprawiedliwy wśród Narodów Świata⁷⁰.

Kwestia relacji świadków Holokaustu została szerzej poruszona przez Omera Bartova we wspomnianym artykule *Wartime Lies and Other Testimonies. Jewish-Christian Relations in Buczacz, 1939–1944*. Autor zaprezentował argumenty na rzecz wykorzystania relacji jako istotnych źródeł w badaniach historycznych⁷¹. Przy czym przez relacje rozumiał wszelkie formy dokumentalne dostarczane przez poszczególnych uczestników wydarzeń: należały do nich współczesne relacje i pamiętniki, a także powojenne wywiady; zeznania pisemne, ustne, audio i wideo; relacje świadków sądowych i pamiętniki z lat wojny. W opisie zagłady Buczacza autor zwracał szczególną uwagę na fakt, iż Niemcy często nie potrafili odróżnić osób narodowości żydowskiej od nie-Żydów. Dlatego dla opisywanego terytorium tak ważne było zrekonstruowanie warunków współistnienia sąsiadów różnych nacji, aby zrozumieć zagrożenia wynikające ze współpracy nieżydowskich mieszkańców miasta z okupantem. Tekst koncentruje się bardziej na zagadnieniu przemocy niż ratowania, co zostało dodatkowo poparte indywidualnymi przykładami, na przykład rodziny Resników ukrywającej się w podziemnym schronie, którą zadenuncjował miejski fryzjer. Odnajdywaniem Żydów i przekazywaniem ich Niemcom trudniły się także polskie rodziny Nahajowskich i Kowalskich⁷². Bardzo wiele opisanych w artykule przykładów dotyczyło działalności ukraińskich nacjonalistów oraz Ukraińców, którzy ich wspierali. W kontekście ratowania zostały przytoczone fragmenty relacji Żydów, jednakże skupiają się one, tak jak w książce *Anatomia pewnego ludobójstwa. Życie i śmierć Buczacza*, na warunkach panujących w kryjówkach i na osobistych emocjach ukrywających się – strachu, niepewności, zmęczeniu psychicznym. Mniej uwagi poświęcono osobom, które udzielały pomocy, nie zawsze zostały one wymienione z imienia i nazwiska. Jako przykłady bezinteresowno-

⁶⁸ O. Bartov, *Anatomia...*, s. 255.

⁶⁹ *Ibidem*, s. 265.

⁷⁰ *Ibidem*, s. 262–263.

⁷¹ Artykuł przetłumaczony na język polski został opublikowany w pracy zbiorowej *OUN, UPA...*, s. 659–686.

⁷² O. Bartov, *Wartime Lies...*, s. 494.

ści niektórych Polaków i ich pomocy Żydom w czasie Zagłady autor przytoczył opisane w książce Redlicha postawy Manki Świerszczaka oraz Michała Dutkiewicza, zaangażowanych w pomoc rodzinie Rosenów,⁷³.

Szczątkowe informacje na temat pomocy Żydom na terenie dawnego województwa tarnopolskiego znajdują się w tekście Anny Zapalec dotyczącym powiatu złoczowskiego, zamieszczonym w pracy zbiorowej *Dalej jest noc. Losy Żydów w wybranych powiatach okupowanej Polski*. Wydana w 2018 r. dwutomowa publikacja stanowiła podsumowanie kilkuletniego projektu badawczego „Strategie przetrwania Żydów podczas okupacji w Generalnym Gubernatorstwie, 1942–1945. Studium wybranych powiatów” realizowanego przez Centrum Badań nad Zagładą Żydów. Zdaniem autorki w powiecie złoczowskim ponad połowa Żydów, którzy w okresie akcji deportacyjnych i powstania getta wtórnego w Złoczowie (1942 r.) zdecydowali się na ucieczkę, dotrwała do końca wojny. Największa grupa przeżyła dzięki życzliwości gospodarzy wiejskich. Należy raz jeszcze zaznaczyć, że owa pomoc została ujęta w pracy jako „strategia przetrwania” i to na to został położony akcent, a nie na przypomnienie osób pomagających. Autorka wykazywała, że prawdopodobieństwo donosu na niosących pomoc Żydom było bardzo duże, w związku z czym tylko nieliczni zdecydowali się na takie zaangażowanie. W całym opracowaniu, które w większości skupiało się na opisie i analizie powszechnego niebezpieczeństwa, jakie groziło Żydom w okresie okupacji niemieckiej, zostały wyszczególnione dwa przypadki pomocy indywidualnej. Pierwszy dotyczył Zygmunta i Janiny Jaworskich, którzy ukrywali matkę z dzieckiem w komórce przylegającej do ich mieszkania. Na skutek donosu Jaworscy zostali przez policjantów ukraińskich przewiezieni do placówki Gestapo, natomiast Żydzi rozstrzelani na kirkucie w Sasowie⁷⁴. Drugi przypadek odnosił się do Anny Stein i jej syna Efraima, którzy w czasie drugiej deportacji za Złoczowa uniknęli wywózki do Bełżca, a kilka dni później uciekli do Jelechowic, gdzie zostali ukryci w domu Heleny Skrzyszewskiej dzięki pomocy Grzegorza Tyża i Marii Koreniuk⁷⁵.

W pracy Delphine Bechtel *Od Jedwabnego do Złoczowa. Lokalne pogromy w Galicji, czerwiec–lipiec 1941*, nieżydowskich mieszkańców Złoczowa ukazuje się w jednoznacznie negatywnym świetle. Autorka odtwarza przebieg pogromów z czerwca 1941 r., do których doszło po wycofaniu się Armii Czerwonej. W tekście nie występował ani jeden przykład pomocy indywidualnej. Co więcej, publikacja ukazywała wyłącznie negatywne postacie i ich entuzjastyczny stosunek do zagłady Żydów w Złoczowie⁷⁶.

Analogicznie jak w literaturze ogólnej w wyszczególnionych wyżej publikacjach, które zawężają obszar badawczy do poszczególnych regionów Tarnopolszczyzny, pomoc Żydom była przedstawiana jako strategia przetrwania, a nie jako odrębne zagadnienie badawcze, a przywoływane przykłady służyły do ukazania szerokiego spektrum ludzkich zachowań

⁷³ *Ibidem*, s. 501; https://righteous.yadvashem.org/?search=tarnopol&searchType=righteous_only&language=en&itemId=4034534&ind=71, dostęp 11 VII 2021 r.; *Księga Sprawiedliwych wśród Narodów Świata. Ratujący Żydów podczas Holokaustu*. Polska, t. 2, red. I. Gutman, S. Bender, S. Krakowski, Kraków 2009, s. 747.

⁷⁴ A. Zapalec, *Powiat złoczowski...*, s. 702.

⁷⁵ *Ibidem*, s. 702–703.

⁷⁶ D. Bechtel, *Od Jedwabnego...*, s. 223–247.

podczas okupacji niemieckiej. Przykłady pomocy indywidualnej opisano z perspektywy osoby otrzymującej pomoc, a nie jej udzielającej.

Pomoc Żydom w województwie tarnopolskim – przypadki indywidualne

Nie oznacza to jednak, iż temat pomocy Żydom w województwie tarnopolskim nie był w ogóle przedmiotem analizy. Trudności z systematyzacją wątków pomocowych wynikają z faktu, iż występują one w różnych opracowaniach i na ogół mają formę relacji świadków Zagłady. Do kluczowych zagadnień związanych ze stosunkami polsko-żydowskimi, w tym z udzielaniem pomocy Żydom w okresie okupacji niemieckiej, należą represje doświadczane przez Polaków za działalność wbrew prawu okupanta. Fundamentalną pracą o ryzyku związanym ze świadczeniem pomocy Żydom i konsekwencjach, jakie ponosili ci, którzy jej udzielali, była publikacja Szymona Datnera *Las sprawiedliwych. Karta z dziejów ratownictwa Żydów w okupowanej Polsce* wydana w Warszawie w 1968 r. Celem pracy było zilustrowanie postawy narodu polskiego wobec Zagłady. W publikacji znalazły się dwie wzmianki o województwie tarnopolskim, m.in. o odwecie na mieszkańcach polskiej wsi Huta Pieniacka (luty 1944 r.) za udzielanie schronienia około 100 Żydom ukrywającym się w lasach, żywienie ich i otaczanie opieką. W wyniku pacyfikacji wsi większość mieszkańców została zamordowana (nielicznym udało się przeżyć), a zabudowania doszczętnie spalone⁷⁷. Druga wzmianka dotyczyła pacyfikacji Huty Werchobuskiej (marzec 1944 r.), której mieszkańcy również pomagali grupie Żydów ukrywających się w pobliskim lesie. Autor relacji wspominał: „W nocy weszliśmy do spalonej i częściowo jeszcze płonącej wsi, przybyli również chłopci polscy z okolicy, usiłując gasić i ratować, co się da. Zbiegli chłopci, którzy się uratowali, nie powrócili już do swej spalonej wsi⁷⁸”.

W 1981 r. ukazała się publikacja Wacława Bielawskiego na temat represji stosowanych wobec Polaków za udzielanie pomocy Żydom – *Zbrodnie na Polakach dokonane przez hitlerowców za pomoc udzielaną Żydom*. Była to pionierska praca zawierająca imienny wykaz zamordowanych Polaków. W 1987 r. powstało jej drugie wydanie z rozszerzoną listą represjonowanych. Zostały w niej odnotowane trzy przypadki osób z przedwojennego województwa tarnopolskiego zamordowanych przez Niemców za ukrywanie Żydów – po-

⁷⁷ „Słyszeliśmy z dala krzyki i zawrozenia oraz ryk krów. Kanalie germańskie pilnowały, by żaden człowiek ani nic z dobytku żywego nie wydostało się z płonących zabudowań. Wień palila się cały dzień, mordercy opuścili ją dopiero w nocy. Około północy my, Żydzi, weszliśmy do wsi. Paliło się jeszcze wiele domów. Zebraliśmy kilku chłopów rannych wskutek postrzelenia lub poparzonych. Po pewnym czasie przybyli na wozach chłopci z drugiej wsi polskiej i rozpoczęła się akcja ratownicza. Ciężko rannych przewieziono do szpitali; wśród nich była Żydówka, która ukrywała się w kominie jednego z domostw. Większość rannych zmarła” (cyt. za: S. Datner, *Las sprawiedliwych. Karta z dziejów ratownictwa Żydów w okupowanej Polsce*, Warszawa 1968, s. 105). Podane w publikacji motywy zdaniem autora niniejszego tekstu mogą być dyskusyjne w świetle najnowszych badań dotyczących zbrodni w Hucie Pieniackiej. Niemniej niezaprzeczalnym faktem pozostaje pomoc Żydom udzielana przez mieszkańców wsi. (Więcej na ten temat zob. np. W. Szewc, *Informacja o śledztwie w sprawie ludobójstwa dokonanego przez nacjonalistów ukraińskich w latach 1939–1945 na terenie Huty Pieniackiej* [w:] *Prawda historyczna a prawda polityczna w badaniach naukowych. Ludobójstwo na Kresach południowo-wschodniej Polski w latach 1939–1946*, red. B. Paż, Wrocław 2011, s. 117–124).

⁷⁸ S. Datner, *Las...*, s. 105–106.

chodziły one z miejscowości Sokal i Kopyczyńce oraz ze wsi Jasieniów (w książce umiejscowiono je na obszarze Związku Radzieckiego)⁷⁹.

Szczątkowe informacje na temat Polaków ratujących Żydów w województwie tarnopolskim można też znaleźć w pracy Marka Paula *Wartime Rescue of Jews by the Polish Catholic Clergy The Testimony of Survivors*. Jest to w tej publikacji wątek poboczny, gdyż traktuje ona o klerze katolickim w czasie Zagłady, niemniej jednak kwestia pomocy indywidualnej pojawia się we fragmentach niektórych przytoczonych relacji. W jednym ze świadectw została przywołana Irena Gut, zaangażowana w pomoc Żydom z Tarnopola, należąca do najbardziej rozpoznawalnych osób nagrodzonych medalem Sprawiedliwy wśród Narodów Świata. W publikacji Paula jest opisane jej spotkanie z księdzem Józefem, duchownym, który przestrzegał swoich parafian, aby nie ulegali niemieckiej propagandzie antysemickiej. Jak wynika z tego świadectwa, ksiądz namawiał wiernych do udzielania schronienia Żydom zbiegłym z getta, dostarczania im żywności oraz innych środków niezbędnych do życia⁸⁰. Wspomniany został również Jan Ganczarski ze wsi Sady, ukrywający Natalię Weisselberg, jej męża i córkę. Autor opisał go jako osobę przywiązaną do wartości, o niezachwianej postawie w obliczu wszechobecnego niebezpieczeństwa. Niedaleko domu Ganczarskiego Niemcy rozstrzelali za pomoc Żydom polskiego aptekarza wraz z rodziną (szczegóły tego zdarzenia nie zostały szerzej opisane)⁸¹. Ze wsi Sady pochodziło też starsze małżeństwo Szajdków, ukrywające rodzinę Parilleów z Tarnopola. Fragmentaryczna informacja na temat udzielanej przez nich pomocy została przywołana w odniesieniu do działalności ks. Wacława Szetelnickiego, który składał rodzinie wizyty domowe i wspierał jej działania⁸². Innymi osobami świeckimi zaangażowanymi w ratowanie Żydów i odnotowanymi w tej publikacji byli: Helena Bracikowska z Wiśniowca, która pomagała dwóm żydowskim braciom Adamowi i Michałowi Gajłom⁸³; Aniela Małkiewicz z Kopyczyńców, ukrywająca na strychu miejscowego kościoła rodzinę Jospów⁸⁴; Franciszek i Tekla Zalwowsy ze wsi Krytowice k. Zbaraża, którzy uratowali w okresie II wojny światowej łącznie 13 Żydów⁸⁵. Należy zaznaczyć, że odnotowane przypadki pomocy nie zawsze były powiązane z represjami. Publikacja kładzie większy nacisk na okoliczności, w jakich zdecydowano się na niesienie ratunku, oraz na ewentualne konsekwencje, które pomagający musieli w związku z tym ponieść. Dotyczyło to zwłaszcza świadectw osób duchownych, których postawy oraz motywy działań były głównym tematem monografii. Ksiądz Jan Pawlicki ze Zborowa wystawiał fałszywe dokumenty, m.in. rodzinie Maksymiliana Drolla (żona Anna, córka Janina) i Fay Shapir⁸⁶. Za jego namową rodzina Tyrców z Futor koło

⁷⁹ W. Bielawski, *Zbrodnie na Polakach dokonane przez hitlerowców za pomoc udzielaną Żydom*, Warszawa 1987, s. 29, 77, 83.

⁸⁰ M. Paul, *Wartime Rescue of Jews by the Polish Catholic Clergy The Testimony of Survivors*, Toronto 2009, s. 157–158.

⁸¹ *Ibidem*, s. 159.

⁸² *Ibidem*.

⁸³ *Ibidem*, s. 223.

⁸⁴ *Ibidem*, s. 226.

⁸⁵ *Ibidem*, s. 236.

⁸⁶ *Ibidem*, s. 159.

Zborowa udzieliła schronienia żydowskiej rodzinie Leiba Kronisha⁸⁷. Informacje związane z działalnością na rzecz pomocy Żydom dotyczyły również poczynań ks. Adama Łańcuckiego z Brzeżan, ks. Michała Kujata z Liczkowca, położonego niedaleko Czortkowa, ks. Stefana Ufryjewicza z Budzanowa, ks. Franciszka Bajera ze Załoźców, ks. Jana Dziubana z Baryczy, ks. Kazimierza Słupskiego z Puźnik, ks. Stanisława Mazaka ze Szczurowic oraz absolwenta seminarium duchownego Michała Czuba⁸⁸. W książce jako przykład represji zbiorowych zostały przywołane dwie pacyfikacje: Huty Pieniackiej i Huty Wierchobuskiej. Tak jak w wypadku publikacji Szymona Datnera *Las sprawiedliwych...* podane motywy tych pacyfikacji mogą być dyskusyjne⁸⁹.

Temat pomocy indywidualnej został również marginalnie poruszony w opracowaniu Jana Żaryna i Tomasza Sudoła *Polacy ratujący Żydów. Historie niezwykłe*. Znaleźć w niej można na przykład jedną krótką notę biograficzną dotyczącą Stanisława Hołodniaka z miasteczka Świrz (pow. Przemyślany), który za ukrywanie Żydówki (imię i nazwisko nieznane) został aresztowany przez policjantów ukraińskich, odwieziony do więzienia we Lwowie i tam stracony⁹⁰.

Kolejną pracą, w której zostały zamieszczone informacje dotyczące przedmiotowego zagadnienia, była publikacja Michała Grynberga i Marii Kotowskiej *Życie i zagłada Żydów polskich 1939–1945*. Przytoczone w niej relacje odnosiły się do miast Brody, Tarnopol i Tłuste. Informacja o zagładzie Żydów w Brodach została omówiona w kontekście działalności Żydowskiej Organizacji Bojowej. W spisanej relacji Anny Federbusch-Ophir z Tarnopola, którą wybuch II wojny światowej zastał we Lwowie, skąd w 1942 r. powróciła do rodzinnego miasta, przywołany został przypadek Józefa Wyborskiego (szwagra autorki), który uratował życie jej ojca w czasie akcji w getcie⁹¹. Jej wspomnienia dotyczyły w szczególności życia w getcie, losu dzieci żydowskich w okolicy Tarnopola oraz pracy w biurze Zarządu Cegielni i Kamieniołomów (Ziegel und Kalkstein). Zeznania Berla Glika z Tłustego ogniskowały się na prześladowaniach ludności żydowskiej z Czortkowa, Kołomyi i Tłustego, jednakże nie zawierały wątków pomocowych.

W 2019 r. ukazała się publikacja *Represje za pomoc Żydom na okupowanych ziemiach polskich w czasie II wojny światowej* pod redakcją Martyny Grądzkiej-Rejak i Aleksandry Namysło. Praca była rezultatem badań podjętych w ramach projektu „Indeks Polaków zamordowanych i represjonowanych za pomoc Żydom w okresie II wojny światowej”, którego celem było ustalenie nazwisk obywateli polskich nieobjętych ustawodawstwem norymberskim, a mieszkających na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej w granicach z 31 sierpnia 1939 r. i represjonowanych za pomoc udzielaną ludności żydowskiej podczas II wojny światowej. W książce zawierającej 333 noty dotyczące 654 osób, opracowane przez różnych autorów, opisano przyczyny, okoliczności i przebieg zdarzeń związanych

⁸⁷ *Ibidem*.

⁸⁸ *Ibidem*, s. 159–166.

⁸⁹ Zob. W. Szwiec, *Informacja...*, s. 117–124.

⁹⁰ E. Siemaszko, *Polacy zamordowani przez nacjonalistów ukraińskich za pomoc udzielaną Żydom w woj. wołyńskim* [w:] J. Żaryn, T. Sudoł, *Polacy ratujący Żydów. Historie niezwykłe*, Warszawa 2014, s. 489.

⁹¹ M. Grynberg, M. Kotowska, *Życie i zagłada Żydów polskich 1939–1945*, Warszawa 2003, s. 360.

z niesieniem pomocy Żydom oraz jej konsekwencjami; trzy spośród nich dotyczyły województwa tarnopolskiego. Pierwsza opisywała przypadek Mikołaja Szczyrby i jego żony Agaty, którzy pomagali partyzantom żydowskim w lasach w powiecie broszczowskim. Z pomocą Piotra i Heleny Głodów organizowali dla nich żywność. Na skutek donosu Szczyrba został zatrzymany przez Niemców, osadzony w więzieniu, gdzie był torturowany. Ostatecznie odzyskał wolność dzięki wykupieniu go z niewoli⁹². Druga nota dotyczyła Zbigniewa Rusińskiego z Brzeżan. Jako członek Szarych Szeregów brał udział w organizowaniu i dostarczaniu żywności do getta. Podczas jednej z akcji został postrzelony przez policjanta ukraińskiego. Zaopiekowali się nim Żydzi, którzy ukryli go w synagodze⁹³. Ostatnia nota odnosiła się do aresztowania Leonii Mykolajenko z d. Skomorowskiej, która ukrywała w swoim domu w Trembowli żydowskiego adwokata Einlegera (imię nieznane). W wyniku pożaru musiał on opuścić kryjówkę, co doprowadziło do jego schwymania przez Niemców. Za udzielenie mu pomocy Polka została wyrokiem Sądu Specjalnego w Tarnopolu skazana na karę śmierci. 8 marca 1944 r. w związku z zarządzoną ewakuacją zdołała opuścić więzienie⁹⁴.

Pojedyncze świadectwa na temat pomocy Żydom zostały przedstawione także w książce Edwarda Prusa *Holokaust po banderowsku*. Jednakże do tej pracy badacz musi podchodzić z ostrożnością ze względu na powszechnie krytykowany warsztat naukowy i podejście emocjonalne autora. Publikacja skupiała się głównie na działalności ukraińskiej policji pomocniczej. Zamieszczone w niej świadectwa pomocy na ogół są bardzo ogólne i często brakuje w nich podstawowych danych. Autor przytacza na przykład informację, że w grudniu 1943 r. we wsi Baranówka (pow. Brzeżany) Ukraińcy zastrzelili Polaka (imię i nazwisko nieznane) dostarczającego żywność ukrywającym się w lesie Żydom. Mężczyzna poniósł śmierć, gdyż nie chciał zdradzić Ukraińcom miejsca ich ukrycia⁹⁵. Inny przykład dotyczył torturowania ks. Andrzeja Krasickiego z Jazłowca (pow. Buczacz) w celu pozyskania informacji na temat polskich rodzin ukrywających Żydów⁹⁶. Przytoczone zdarzenie zostało datowane na grudzień 1943 r. W książce podano również przykłady napadniętych przez nacjonalistów wsi ukraińskich, w których Żydzi odnaleźli schronienie (m.in.: Hanaczów, Huta Stara, Korościatyn, Bobulińce, Ruda Brodzka)⁹⁷.

Istotnym źródłem informacji na temat Polaków ratujących Żydom i relacji polsko-żydowskich jest dzieło Władysława Bartoszewskiego i Zofii Lewinówny *Ten jest z ojczyzny mojej. Polacy z pomocą Żydom 1939–1945*, pierwszy raz opublikowane w 1966 r. (kolejne wydania ukazały się w latach: 1969, 2007 i 2013). Książka zawiera m.in. przedruki dokumentów niemieckich, takich jak rozporządzenia, obwieszczenia i meldunki, dokumenty organizacji i prasy konspiracyjnej, a także świadectwa pomocy zorganizowanej

⁹² Szczyrba Mikołaj, oprac. K. Bielas [w:] *Represje za pomoc Żydom na okupowanych ziemiach polskich w czasie II wojny światowej*, red. M. Grądzka-Rejak, A. Namysło, Warszawa 2019, s. 308–309.

⁹³ Rusiński Zbigniew, oprac. P. Niewiński [w:] *Represje za pomoc Żydom...*, s. 284.

⁹⁴ Mykolajenko z d. Skomorowska Leonia, oprac. T. Gonet [w:] *Represje za pomoc Żydom...*, s. 241–242.

⁹⁵ E. Prus, *Holokaust po banderowsku*, Wrocław 1995, s. 149.

⁹⁶ *Ibidem*, s. 148.

⁹⁷ *Ibidem*, s. 182–184, 200.

oraz indywidualnej. W tym monumentalnym zbiorze tylko sześć relacji odnosiło się do obszaru przedwojennego województwa tarnopolskiego. Pierwsza została przytoczona za Marią Wassermann-Waniewską, która pomogła Renacie Margulies (Żydówce za Stryja) w wyjeździe do Czortkowa. Tam zaopiekowali się nią Bronisława Rybkowska i Mossoczy, nauczyciel gimnazjum (brak o nim dokładniejszych danych). Następnie Renata Margulies udała się do Tarnopola do Agaty Gomułkiewicz, znajomej Rybkowskiej. Ostatecznie dzięki pomocy ks. Bogusława Waczyńskiego została ulokowana w klasztorze sióstr służebniczek w Starej Wsi⁹⁸. Druga relacja traktowała o polskim lekarzu Wojciechu Lachowiczu ukrywającym w swoim domu w Jagielnicy, między Tłustem a Czortkowem, Ignacego Josipowicza wraz z żoną i dwójką dzieci oraz jeszcze inną osobę narodowości żydowskiej⁹⁹. Wojciech Lachowicz od 1938 r. był senatorem RP V kadencji jako przedstawiciel Obozu Zjednoczenia Narodowego. 1 września 1943 r. Niemcy zabrali go z jego domu i zamordowali (według innej wersji został zabity przez nacjonalistów ukraińskich)¹⁰⁰. W trzeciej relacji Fani Żorne-Laufer opowiada o Polce Marii Lei, która znalazła dla niej schronienie u rodziny Kostrzewów mieszkającej w Jasieniowie. Genia Kostrzewska wyprowadziła Żydówkę z getta w Brodach i zabrała ją do swojego domu rodzinnego. Od tego czasu Fani Żorne-Laufer uchodziła za Polkę¹⁰¹. Następne świadectwo, Mojżesza Kina, dotyczyło grupy Żydów, która po akcji w Narajowie k. Brzeżan ukrywała się w lesie. Pomagał im Polak, rolnik Hajnusz (brak dokładniejszych informacji o jego personaliach). Dostarczał im jedzenie i inne środki potrzebne do przeżycia. W dniu 16 marca 1944 r. na Żydów napadli nacjonaści ukraińscy, którzy dowiedzieli się o ich leśnej kryjówce. Zastrelili 51 osób (przy życiu pozostało 14). Skończyła się również pomoc od Hajnusza, gdy Ukraińcy spalili jego gospodarstwo. On sam się uratował dzięki ucieczce do Brzeżan. Czternastka ocalałych Żydów, żywiąc się wyłącznie ziemniakami z opuszczonych kopców, przetrwała do wkroczenia na te tereny Armii Czerwonej¹⁰². W kolejnej relacji ks. Kazimierz Słupski z parafii Puźniki (województwo stanisławowskie) opowiada o pomocy Żydom zbiegłym z getta w Buczaczu. Część z nich została przygarnięta przez parafian. W swoich wspomnieniach ksiądz przywołuje parafianina Jana Baszczija z Zalesia koło Monasterzysk, który na skutek donosu ukraińskich sąsiadów został aresztowany przez policję ukraińską za ukrywanie Żydów i wywieziony do więzienia w Czortkowie. Skazany na karę śmierci, uniknął jej dzięki znajomości księdza. Jednakże wojny nie przeżył, zginął z w wyniku napadu nacjonalistów ukraińskich¹⁰³. O zdarzeniach rozgrywających się w województwie tarnopolskim – pacyfikacjach wsi Huta Pieniacka i Huta Wierchobuska – pisał Szymon Datner. Jest to jeden z najczęściej przytaczanych w litera-

⁹⁸ *Ten jest z ojczyzny mojej. Polacy z pomocą Żydom 1939–1945*, oprac. W. Bartoszewski, Z. Lewinówna, Warszawa 2007, s. 428.

⁹⁹ *Ibidem*, s. 449.

¹⁰⁰ Por. *ibidem*, s. 450; <https://sprawiedliwi.org.pl/pl/historie-pomocy/historia-pomocy-lachowicz-wojciech>, dostęp 19 VII 2021 r.

¹⁰¹ *Ten jest z ojczyzny mojej...*, s. 499.

¹⁰² *Ibidem*, s. 526–527.

¹⁰³ *Ibidem*, s. 592–593.

turze przedmiotu przykładów obrazujących konsekwencje, na jakie byli narażeni Polacy niosący pomoc Żydom¹⁰⁴.

Przywołane powyżej przykłady potwierdzają, że województwo tarnopolskie nie doczekało się kompleksowych opracowań na temat pomocy Żydom. Pojedyncze informacje na ten temat zostały zawarte w różnych publikacjach, które nie stawiały sobie za cel szerszego omówienia tego zjawiska. Wymienioną literaturę można uzupełnić o informacje zawarte w niszowych czasopismach tematycznych czy popularnonaukowych. Przykładowo w czasopiśmie „Głos Buczaczan”, które – dodajmy – nie jest poświęcone tematyce żydowskiej, wydawanym przez Towarzystwo Miłośników Lwowa i Kresów Południowo-Wschodnich, opublikowano notę dotyczącą Franciszka Paślawskiego z Dobrowodów (pow. podhajecki), który ukrywał w rodzinnym domu Binę Salzman i Reginę Zuhle¹⁰⁵.

Na szczególną uwagę w zakresie badań nad pomocą Żydom zasługuje opracowanie *The Encyclopedia of the Righteous among the Nations: Poland*¹⁰⁶ i jego polska wersja: *Księga Sprawiedliwych wśród Narodów Świata. Ratujący Żydów podczas Holocaustu. Polska*¹⁰⁷. Zawiera ono noty na temat pomocy niesionej Żydom przez Polaków, uhonorowanych później medalem Sprawiedliwy wśród Narodów Świata. Odnotowano w niej ponad 100 relacji dotyczących dawnego województwa tarnopolskiego. Zdecydowana większość odnosiła się do miejscowości, w których istniały getta, w tym do miasta Tarnopol (44 przypadki). Noty zawierały informacje o osobach zaangażowanych w pomoc Żydom, w tym ukrywających ich, zaopatrujących w żywność i inne niezbędne do przeżycia artykuły, ostrzegających przed niebezpieczeństwem, niosących pomoc w organizowaniu kryjówek, w ucieczkach czy wspólnej walce zbrojnej. Nie wszystkich pomagających dotknęły represje. W relacjach dominowały informacje o warunkach okupacyjnych i działaniach mających na celu przeczekanie czasu Zagłady¹⁰⁸.

Materiały memuarystyczne

Należy zauważyć, że w wypadku województwa tarnopolskiego istotne informacje pozwalające poszerzyć bazę źródłową do badań nad tematem Polaków ratujących Żydów znajdują się w materiałach memuarystycznych. Od zakończenia II wojny światowej ukazywały się w różnych językach wspomnienia i relacje świadków (uratowanych i ratujących), w których znajdowały się wzmianki na temat pomocy. Wśród tekstów dotyczących Tarnopolszczyzny można wskazać następujące tytuły: *Haunting Memories* Stefiego Altmana, *Das Grab bei Zloczow: Geschichte meines Überlebens. Galizien 1939–1945* Shlomo Wolkowicza, *Testament* Barucha Milcha, *Tryptyk brzeżański* Zbigniewa Rusińskiego czy *Uwikłanie*.

¹⁰⁴ *Ibidem*, s. 609–610. W stosunku do tej kwestii autor niniejszego opracowania wyraził wątpliwości w przypisie nr 69.

¹⁰⁵ Franciszek Paślawski, „Głos Buczaczan” 2020, nr 1(77), s. 106–108.

¹⁰⁶ *The Encyclopedia of the Righteous among the Nations: Poland*, red. I. Gutman, Jerozolima 2004.

¹⁰⁷ *Księga Sprawiedliwych...*, t. 1, 2.

¹⁰⁸ Rozszerzone informacje z *Księgi Sprawiedliwych wśród Narodów Świata* znajdują się w Archiwum Yad Vashem, zostały one udostępnione na stronie <https://www.yadvashem.org/about.html>. Hasło „tarnopolskie” zawiera 254 odwołania do not Polaków ratujących Żydów, dostęp 3 VIII 2021 r.

Wspomnienia z Podola Stanisława Leszczyńskiego¹⁰⁹. W wymienionych publikacjach kwestia pomocy Żydom nie stanowi głównego przedmiotu badań, niemniej jednak jest obecna jako ważny element funkcjonowania w rzeczywistości okupacyjnej. Tak jest w wypadku *Haunting Memories* Altmana, w której to książce autor nie wymieniał z imienia i nazwiska polskich sprawiedliwych pomagających Żydom. *Das Grab bei Zloczow* to opowieść o tym, jak chłopiec żydowski cudem uniknął śmierci; aby ocalić życie, uciekał z Jagielnicy do Lwowa. Natomiast świadectwo Barucha Milcha to rozbudowany opis Kresów Wschodnich II Rzeczypospolitej, sięgający jeszcze okresu sprzed I wojny światowej. W czasie Zagłady autor przebywał w rejonie Czortkowa. Wspomnienia w detaliczny sposób zdawały relację z okrucieństwa, którego Żydzi doświadczali ze strony Niemców i ukraińskiej policji pomocniczej. Wątki pomocowe poruszane są w tej publikacji epizodycznie. Przykładowo w drugim tomie widnieje wzmianka o byłym pacjencie autora, Polaku, który skierował go do domu pana B., gdzie doktor miał uzyskać pomoc¹¹⁰. W dalszej części książki zrelacjonowany został pobyt w kryjówe u rodziny państwa P.¹¹¹

Tryptyk brzeżański pióra Zbigniewa Rusińskiego to książka wspomnieniowa rodowitego brzeżanina, urodzonego w 1930 r., z wykształcenia inżyniera lotnika, który poświęcił wiele lat życia, aby precyzyjnie udokumentować dwie okupacje: sowiecką i niemiecką, oraz wymordowanie przez Niemców całej społeczności żydowskiej w Brzeżanach. Lata II wojny światowej, ze szczególnym uwzględnieniem działalności nacjonalistów ukraińskich w powiecie broszczowskim, zostały opisane w *Uwikłaniu* Stanisława Leszczyńskiego. Książka nie zawiera wątków pomocy Żydom, autor przytacza w niej jedynie historię chłopca ocalałego z pogromów, Loni Bluma, który wmiszał się w batalion NKGB. Jadł posiłki i wędrował razem z jego członkami. W trakcie marszu na wieś Dźwiniaczka został śmiertelnie postrzelony w tył głowy przez Ukraińców¹¹².

Powyższy wykaz można uzupełnić o prace Czesława Blicharskiego, które zaowocowały wydaniem dziesięciu książek (seria „Miscellanea Tarnopolskie”), w tym: wspomnień z okresu 1918–1956, albumu fotografii, zarysu historii miasta Tarnopol w latach 1809–1945, historii tamtejszych nekropolii, szkół, harcerstwa oraz opisu zbrodni ukraińskich nacjonalistów na Polakach w województwie tarnopolskim. Warto uwzględnić również prace Tadeusza Bednarczuka, w których autor porusza szeroko rozumianą tematykę Kresów II Rzeczypospolitej¹¹³. Do kwestii pomocy Żydom w dawnym województwie tarnopolskim te publikacje nie wnoszą wiele szczegółowych informacji. Niemniej jednak z uwagi

¹⁰⁹ S. Altman, *Haunting Memories* [w:] *The City of Zloczow*, red. I.M. Lask, E. Boneh (Bauman), Tel Aviv 1967; S. Wolkowicz, *Das Grab bei Zloczow: Geschichte meines Überlebens. Galizien 1939–1945*, Berlin 1996; B. Milch, *Testament*, Warszawa 2001; Z. Rusiński, *Tryptyk brzeżański*, Wrocław 1998; S. Leszczyński, *Uwikłanie. Wspomnienia z Podola. 1939–1945*, Rzeszów 2016.

¹¹⁰ Zob. B. Milch, *Testament...*, s. 189 i n.

¹¹¹ *Ibidem*, s. 215 i n.

¹¹² S. Leszczyński, *Uwikłanie. Wspomnienia z Podola. 1939–1945*, Rzeszów 2016, s. 148.

¹¹³ T. Bednarczuk, *Był taki czas*, Brzeg 2000; *idem*, *Szumi pamięci wiatr*, Wrocław 2003; *idem*, *Polski król z matczynika*, Opole 2005; *idem*, *Nasze Olesno*, Brzeg 2006; *idem*, *Książd prałat Kazimierz Makarski*, Brzeg 2008; *idem*, *Gmina Lubsza ich ojczyznę*, Brzeg 2009; *idem*, *Tarnopolskie rachunki krzywd*, Brzeg 2009; *idem*, *Kresy. Czas zagłady i wygnania*, Brzeg 2011; T. Bednarczuk, P. Pawlita, *Brzeżanie*, Brzeg 2008.

na skromną liczbę pozycji dotyczących tego zagadnienia mogą stanowić cenną bazę źródłową, użyteczną w rekonstruowaniu ogólnych warunków czasu Zagłady na tym terenie. Istnieje duża liczba samodzielnych, prywatnych wydawnictw dotyczących Kresów, toteż z pewnością możliwe jest dalsze uzupełnianie powyższego wykazu o unikatowe pozycje traktujące o Tarnopolszczyźnie.

Kontynuując analizę memuarystyki, nie można pominąć wspomnień Ireny Gut *Ratowałam od Zagłady. Wspomnienia*. Na tle innych publikacji ta relacja jest szczególnie istotna ze względu na przytaczane w niej konkretne dane dotyczące pomocy Żydom oraz na skalę opisywanej pomocy. Ratowanie Żydów stanowi bowiem główny temat wspomnień autorki. W 1939 r. Irena Gut została aresztowana przez żołnierzy Armii Czerwonej i zmuszona do pomocy w szpitalu polowym. W 1940 r. uciekła do rodziny przebywającej w Radomiu. Po zorganizowanej przez Niemców łapance została skierowana do pracy w fabryce amunicji, a następnie w kuchni niemieckiego hotelu garnizonowego w Radomiu. Gdy w 1942 r. oficer SS mjr Edward Rugemer przywiózł Irenę Gut z Radomia do Tarnopola, wyznaczył ją na kierowniczkę pralni w klubie oficerskim w pobliżu garażu wojskowego (park Heeres Kraftsfahr). Gut zaangażowała się w pomoc Żydom z obozu, do którego transportowano ich z miejscowego getta. Dostarczała im żywność oraz papierosy, wykorzystując swoją pozycję głównego zaopatrzeniowca klubu. Do zadań Polki należała opieka nad niemieckim dowódcą mjr. Edwardem Ruegemerem, który miał problemy ze zdrowiem. Za jego pośrednictwem Gut uzyskiwała dla Żydów przepustki umożliwiające im dokonywanie zakupów po „aryjskiej” stronie miasta. Niemiec, który darzył Gut silnym uczuciem, zezwolił również na przeniesienie się z getta do obozu rodzin więźniów żydowskich, tym samym ratując je przed odbywającymi się co jakiś czas w getcie akcjami likwidacyjnymi. Irena Gut sama ukrywała 12 osób. 23 lipca 1943 r. Niemcy przystąpili do likwidacji obozu. Polka pomogła wielu osadzonym w poszukiwaniu kryjówek. W marcu 1944 r., na krótko przed wkroczeniem na te tereny Armii Czerwonej, Gestapo aresztowało Irenę Gut, jednak udało jej się zbiec. Po wojnie większość ocalonych przez nią Żydów wyemigrowała do Izraela (ona sama w 1949 r. wyjechała do USA). 8 lipca 1982 r. Yad Vashem uhonorował Irenę Opdyke (z domu Gut) tytułem Sprawiedliwy wśród Narodów Świata. Po raz pierwszy jej wspomnienia zostały opublikowane w 1999 r. w Nowym Jorku w książce *In My Hands*. Polskie tłumaczenie ukazało się 11 lat później. Irena Gut pozostaje najbardziej znaną na świecie osobą niosącą z pomocą Żydom na terenie dawnego województwa tarnopolskiego¹¹⁴.

Innym cennym materiałem wspomnieniowym na temat Tarnopolszczyzny była księga pamięci (*hebr., jidysz jizkor buch*) poświęcona historii lokalnych społeczności żydowskich województwa tarnopolskiego – *In the Shadow of the Black Eagle: Memories of Tarnopol in 1939–1945*, wydana w 1996 r. w Tel Awiwie¹¹⁵. Oryginalne księgi pamięci powstawały w latach 1945–1975 w języku hebrajskim bądź jidysz, niektóre (jak w wypadku wyżej

¹¹⁴ Zob. I. Gut, *Ratowałam od Zagłady. Wspomnienia*, Kraków 2010.

¹¹⁵ Publikacje Jizkor (Yizkor) upamiętniają społeczność żydowską zgładzoną podczas Holokaustu. Książki są wydawane przez byłych mieszkańców lub stowarzyszenia mieszkańców jako upamiętnienie terenów, ludzi i stylów życia utraconych za sprawą II wojny światowej (zob. M. Urynowicz *Żydowskie Księgi Pamięci*, <https://przystanekhistoria.pl/pa2/teksty/79900,Zydowskie-Ksiegi-Pamieci.html>, dostęp 25 III 2021 r.).

wymienionej) zostały przetłumaczone na język angielski¹¹⁶. Każda księga dokumentowała historię konkretnego miasta, opisywała społeczność żydowską, jej zwyczaje i tradycje. Jednakże informacje o ratujących Żydów nie stanowiły w nich przedmiotu szczególnej refleksji.

W momencie, gdy większość świadków czasu Zagłady, w tym osób mogących udzielić informacji o pomocy Żydom, zmarła, a podejmowane badania terenowe są o dekady spóźnione, wszelkie dostępne materiały memuarystyczne pozostają nie do przecenienia.

Źródła i perspektywa badawcza

Analizując uwarunkowania niesienia pomocy ludności żydowskiej i związane z tym niebezpieczeństwa na terenie Tarnopolszczyzny, należy mieć na uwadze, że w czasie Zagłady obowiązywało rozporządzenie Generalnego Gubernatora Hansa Franka wprowadzające karę śmierci dla Żydów, którzy opuścili teren getta, oraz dla Polaków pomagających Żydom¹¹⁷. Przeważająca część Żydów polskich zginęła w obozach zagłady od marca do grudnia 1942 r. Ci, którzy pozostali przy życiu, byli skupieni w różnych zakładach pracy przymusowej. Jedynie niewielka częśći mieszkańców gett, która zdecydowała się na ucieczkę i osiągnęła ten cel, mogła szukać schronienia i pomocy wśród ludności miejscowej, będącej pod presją niemieckiego prawa okupacyjnego¹¹⁸. Prowadząc badania szacunkowe nad skalą pomocy Żydom na terenie województwa tarnopolskiego, trzeba uwzględnić powyższe uwarunkowania. Postawione pytania badawcze, m.in.: Kto udzielał pomocy? Gdzie i kiedy? W jaki sposób oraz w jakiej skali?, muszą uwzględniać specyfikę ludnościową (narodowościową) województwa tarnopolskiego oraz to, że na decyzję Polaków miało wpływ ich własne położenie w warunkach rzeczywistości okupacyjnej.

Wziąwszy pod uwagę stan badań nad pomocą świadczoną Żydom przez Polaków na terenie przedwojennego województwa tarnopolskiego, należy stwierdzić, że ze względu na luki badawcze dotyczące zarówno szerokiego, kompleksowego ujęcia problemu w ramach wniosków ogólnych, jaki i węższego, pozwalającego na ustalanie podstawowych faktów historycznych (personalioów, dat, rodzaju represji), konieczne będzie wykonanie szeregu kwerend archiwalnych w celu pozyskania podstawowych informacji źródłowych.

Dokumenty wytworzone przeważnie po II wojnie światowej pozostają rozproszone po instytucjach i archiwach w kraju i poza jego granicami. W kontekście przedmiotu badań kluczowym materiałem będą świadectwa zgromadzone przez Instytut Yad Vashem w Jerozolimie. Instytut powstał z myślą o żydowskich ofiarach Holokaustu. Przechowywane są w nim dane z całego świata o zamordowanych w wyniku Zagłady, a także o uhonorowanych medalem Sprawiedliwy wśród Narodów Świata.

Równie ważne dla przedmiotowych zagadnień będą materiały zgromadzone w Archiwum Żydowskiego Instytutu Historycznego im. Emanuela Ringelbluma w Warszawie. Na

¹¹⁶ <https://www.geshergalicia.org/towns/ternopil/>, dostęp 25 III 2021 r.

¹¹⁷ Zob. E. Kurkowska, *Procedura karna na ziemiach polskich okupowanych przez Niemcy w czasie II wojny światowej*, „Studia Iuridica Lublinensia” 2012, nr 17, s. 151–180.

¹¹⁸ M. Grynberg, *Wstęp* [w:] M. Grynberg, M. Kotowska, *Życie...*, s. 14.

jego zbiory składa się 7 mln stron różnorodnych dokumentów, zeznań świadków Zagłady, pamiętników, które stanowią wstrząsające świadectwo losów Żydów polskich w czasie II wojny światowej. Dla przedmiotowej kwestii kluczowa będzie analiza relacji z zespołu 301 i wspomnień z zespołu 302.

Informacje dotyczące województwa tarnopolskiego można odnaleźć także w Archiwum Akt Nowych w Warszawie. Na uwagę zasługują m.in.: zespół 1325, 202/II, Akta Delegatury Rządu RP na Kraj; zespół 216, Rada Główna Opiekuńcza. Polski Komitet Opiekuńczy Lwów; zespół 111, Rząd Generalnego Gubernatorstwa; zespół 1521, Pomoc Polaków dla ludności żydowskiej w okresie okupacji hitlerowskiej.

Informacje mogące wzbogacić i uzupełnić prowadzone badania zostały również zgromadzone w Archiwum Ośrodka Fundacji Karta (Archiwum Wschodnie – Wybrane materiały archiwalne dotyczące wydarzeń na Wołyniu i w Galicji Wschodniej w latach 1943–1944, pozycje: 7, 8, 11, 130, 131, 137, 176, 177, 178, 179).

Do prowadzenia dalszych szczegółowych badań niezbędna będzie także kwerenda w Państwowym Archiwum Obwodu Tarnopolskiego (Derżawnyj Archiw Ternopilśkoj Oblasti).

Należy zaznaczyć, iż zdobyciem przydatnych informacji mogą zaowocować kwerendy w Amerykańskim Muzeum Pamięci Holokaustu w Waszyngtonie, jednej z największych placówek oświatowych, gromadzącej bogaty materiał źródłowy na temat zagłady Żydów, w Instytucie Polskim i w Muzeum im. gen. Sikorskiego oraz Studium Polski Podziemnej w Londynie, a także w archiwach niemieckich, chociażby w Politisches Archiv des Auswärtigen Amts w Berlinie, gdzie przechowywane są dokumenty związane z niemiecką okupacją Europy Wschodniej.

Z pewnością pomocna okaże się też „Baza Ofiar Zbrodni Wołyńskiej” tworzona przez Instytut Pamięci Narodowej. Obecnie na stronie Instytutu jest dostępnych ponad 28 tys. rekordów przypisanych do prawie 3 tys. miejsc zbrodni, głównie z obszaru przedwojennych województw: wołyńskiego, stanisławowskiego, lwowskiego i tarnopolskiego. Warto podkreślić, że prace nad tym projektem wciąż trwają, a dane są na bieżąco uzupełniane i weryfikowane. Zgromadzone relacje dotyczące niemieckiej okupacji przedwojennego województwa tarnopolskiego mogą nie tylko stanowić cenne źródło informacji na temat okupacyjnych realiów, ale również zawierać wątki pomocy Żydom. Jednakże wymaga to skrupulatnej kwerendy i weryfikacji.

W związku z powyższymi ustaleniami należy stwierdzić, że materiały źródłowe dotyczące obszaru przedwojennego województwa tarnopolskiego zawierające wątki pomocowe są w dużym stopniu rozproszone w istniejącej literaturze przedmiotu: monografiach, pracach zbiorowych oraz czasopismach naukowych, a także w opublikowanych wspomnieniach oraz dokumentach archiwalnych. Podjęcie badań nad pomocą Żydom świadczoną przez ludność polską w okresie II wojny światowej na okupowanych terenach tego województwa wymagałoby w pierwszej kolejności zebrania, zweryfikowania i uporządkowania materiału już opublikowanego, a następnie jego poszerzenia o materiał źródłowy pozyskany w wyniku kwerend archiwalnych. Jest to spore wyzwanie badawcze, jednakże możliwe do wykonania, uzasadnione i konieczne.